

**GABINET STOMATOLOGICZNY**
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

czynne 9-20
sobota 9-14**UWAGA!** promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

Spalarnie – wymóg czasów

Góra odpadów produkowanych przez Polaków rośnie niebotycznie. Każdy z nas wytwarza ich w ciągu roku od 300 do 350 kg, w ogólnym bilansie daje to sumę odpadów równą – ni mniej ni więcej – 12-13 milionom ton. W naszym kraju brakuje spójnego systemu segregacji odpadów, więc na składowiska, potocznie zwane wysypiskami, trafiają również odpady, których czas degradacji można liczyć w dziesiątkach, a nawet setkach lat. Jak dotychczas mamy tylko jedną spalarnię odpadów komunalnych – warszawski Zakład Unieszkodliwiania Stałych Odpadów Komunalnych - ZUSOK.

W planach jest budowa 12 zakładów termicznego przetwarzania odpadów, jednakże specjaliści uważają, że zważywszy na potrzeby naszego kraju, jest to stanowczo za mało. Dla porównania we Francji funkcjonuje 128 spalarni, w Niemczech 66, we Włoszech 48, w Danii 40, w Austrii 38, w Szwecji i Szwajcarii odpowiednio – 33 i 30. Nawet jeśli weźmiemy poprawkę na to, że wymienione kraje produkują więcej odpadów niż nasz kraj, w przyszłości będziemy potrzebowali kilkudziesięciu zakładów tego

typu. Spalarnie są jednym z ogniw całego, nowoczesnego łańcucha gospodarki odpadami. Kompostowanie odpadów organicznych, recykling szkła, papieru, tektury i metali, wcześniej selektywnie zebranych, unieszkodliwianie odpadów niebezpiecznych i wreszcie termiczna obróbka, czyli spalanie. W Polsce ani jedno z

dokończenie na str. 6

Przed nowym rokiem szkolnym

Rozmowa z zastępcą burmistrza Białołęki, Piotrem Jaworskim

Białołęcka oświata to temat ciągle aktualny, bo potrzeby nie maleją, ale wręcz przeciwnie, stale rosną.

Owszem, ale chciałbym zaznaczyć, że przyszły rok szkolny będzie pewnym przełomem, zwłaszcza we wschodniej Białołęce, która do tej pory bardzo cierpiała z powodu zbyt małej liczby miejsc w szkołach.

Od września w nowej, dobudowanej części szkoły podsta-

wowej i gimnazjum przy ul. Kobiałka będzie mogło uczyć się ok. 500 uczniów. W 18 nowych dodatkowych salach dydaktycznych znajdą się nowoczesne pracownie językowe, biologiczno-chemiczne i informatyczne, wyposażone w zupełnie nowy sprzęt komputerowy.

Ten właśnie sprzęt stał się przedmiotem jednego z artykułów zamieszczonych w lokalnej prasie. Autor zarzuca

dokończenie na str. 2

Producent
frontów aluminiowych
Ramki, Drzwi, Fronty

Oferuje produkty i usługi:

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevroll
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcie i oklejanie płyty

www.mapi-im.pl, www.sevroll-bis.waw.plZapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)
Warszawa, ul. Radzymińska 116,
Tel. 22 679 29 19, 22 678 08 42

Noc Pragi

Po raz drugi i zapewne nie ostatni, cała kulturalna Praga zażętniła życiem także nocą. Tym razem było międzynarodowo, pod hasłem „Praga lubi Pragę, czyli artystyczny desant znad Wełtawy”. W oficjalnym otwarciu imprezy na terenie „Konestra” wzięła udział sama czeska pani ambasador. W znajdujących się tam galeriach Klimy Bocheńskiej oraz Sygnaturze odbyły się wernisaże wybitnych przedstawicieli czeskiej groteski, zaś w galerii Nizio zaprezentowano prace króla czeskiego komiksu Káji Saudka. Czeskie klimaty promowało także NoweKino Praha, pokazując na nocnym maratonie filmowym najciekawsze autorskie produkcje tamtejszej kinematografii.

Wydarzeniem wieczoru był koncert legendarnej rockowej grupy Plastic People of the Universe, której korzenie sięgają wydarzeń „Praskiej wiosny” 1968 roku, a działalność splata się ściśle z niepodległościowymi dążeniami czeskiej opozycji. Proces i kary więzienia dla muzyków stały się bodźcem do podpisania petycji w ich obronie, która później przeszła do historii pod nazwą „Karty 77”.

Miejsca, w których się działo coś ciekawego pokrywały

mapę Pragi Północ gęstą siecią punktów. Ciekawym nawiązaniem do czeskiej wystawy

wy aktów w galerii Sygnatura była akcja w Klitce na Ząbkowskiej 12, gdzie przez całą noc można było sobie zrobić artystyczne nagie zdjęcia w promocyjnej cenie. Odważnych nie zabrakło. Dada – salon twórczości swobodnej & Mucha nie siadał grał w ulicznym pokazie z ogniem, prezentując cyrkowe sztuczki, w tym jazdę na monocyklu. Nie opodal dał znać o swoim istnieniu, choć jeszcze nie otwarty, bar „MOMO” z kuchnią z Himalajów. W Galerii Praga del Arte serwowano

dokończenie na str. 9

Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotetyka w gabinetach firmy Fonikon, które mieszczą się w przychodni specjalistycznej przy ul. Dąbrowszczaków 5A (tel. 22 392 05 67) oraz vis a vis Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 37 (nr tel. 22 353 06 20).

Proponujemy szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy! Zbadaj słuch.

Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!

Wyklikaj nowy plac zabaw na Białołęce

Firma Nivea Polska z okazji swojego jubileuszu prowadzi akcję „100 placów zabaw na 100 lat NIVEA”. W ramach projektu firma ufunduje i wybuduje bezpieczne place zabaw w 100 lokalizacjach w Polsce na terenach przygotowanych i przekazanych przez samorządy lokalne pod budowę placów zabaw.

Białołęka również przystąpiła do konkursu, zgłaszając lokalizację przy ul. Odkrytej, w jednej z najbardziej zaludnionych części dzielnicy.

Teraz budowa placu zabaw leży w rękach mieszkańców - place powstaną w tych miejscach, które zbiorą największą liczbę głosów w internetowych głosowaniach na stronie firmy www.100latnivea.pl/glosowanie. Po zalogowaniu wszyscy dorośli użytkownicy uzyskają możliwość codziennego oddania głosu na jedno, wybrane przez siebie miejsce. Za-

chęcamy do głosowania i namawiania rodziny oraz znajomych, żeby również klikali! Każdy głos może zadecydować o wygranej!

Na początku w aplikacji były problemy techniczne. Dlatego, w razie ich powtórzenia, prosimy się nie zniechęcać i próbować dalej!



Jacek Kaznowski
Burmistrz Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy
zaprasza mieszkańców na Piknik Rodzinny

W programie:
kiermasze, warsztaty,
zabawy rodzinne, konkursy sportowe, koncerty,
Nie może Cię tam zabraknąć!

19 czerwca od godz. 15:00
Park Henrykowski
przy ul. Klasyków, róg ul. Modlińskiej.
Wstęp wolny.

Przed nowym rokiem szkolnym

dokończenie ze str. 1
radnym dzielnicy, że zamiast zbudować trybuny na basenie przy ul. Światowida, pieniądze przeznaczone na ten cel zostały wydane na zakup komputerów – właśnie do szkoły na Kobiałce. Jest to jedynie część prawdy, niepełne przedstawienie stanu faktycznego, bowiem trybuny, których koszt sięga 2,8 mln zł, są nieporównywalnie większą inwestycją niż zakup komputerów. Musieliśmy znaleźć dodatkowe środki na kilka inwestycji oświatowych. Blisko 2,5 mln zł z tej kwoty zostało przeznaczone na priorytetowe cele, tj. na rozbudowę i doposażenie przedszkola przy ul. Porajów oraz Szkoły Podstawowej nr 231 przy ul. Juranda ze Sychowa. Inwestycje w oświacie są dla nas najważniejsze.

No właśnie. Rozbudowa tej szkoły była bardzo oczekiwana, ale wciąż brakowało funduszy.

Rodzice dzieci z tego rejonu od kilku lat zabiegali o tę inwestycję. W zeszłym roku, dzięki nieustannym negocjacjom i interwencjom zarządu udało się pozyskać na ten cel ponad 3 mln zł, a że projekt rozbudowy podstawówki przy ul. Juranda był już gotowy, inwestycję można było bezwzględnie rozpocząć. W tym roku, aby zwiększyć zakres tej inwestycji, dołożyliśmy ponad 1 mln zł – w znacznej części właśnie z planowanej budowy trybun na basenie przy ul. Światowida.

Ponadto, wiosną br. udało się nam zdobyć w ramach programu „Radosna Szkoła” środki w wysokości 230 tys. zł na budowę placu zabaw dla najmłodszych uczniów, który powstanie do końca br.

Czy to koniec inwestycji oświatowych?

Nie można zapominać o szkole podstawowej, która powstaje przy ul. Berensona. Ten nowoczesny budynek, z ogromnym zapleczem dydaktycznym; od września br. zostanie przeznaczony dla podstawówki, która tylko czasowo miała swoją siedzibę przy ul. Ostródzkiej.

W budynku szkoły przy ul. Ostródzkiej pozostanie tylko gimnazjum i nowo tworzone oddziały przedszkolne dla 5-latków, należące do położonego po sąsiedzku przedszkola przy ul. Hemara. Przenosiny szkoły podstawowej poprawią znacząco komfort nauki w samym gimnazjum i - co ważne - umożliwią stworzenie oddzielnego wejścia dla 5-latków.

Nie zapominamy także o bazie sportowej – w 2011 r. zakończy się rozbudowa ze-

społu boisk w gimnazjum przy ul. Przytulnej na Choszczówce.

Zmiana w systemie edukacji, tj. objęcie wszystkich 5-latków obowiązkiem wychowania przedszkolnego, zapewne również nie ułatwia sytuacji.

Do zwiększenia liczby miejsc w przedszkolach wykorzystujemy wszystkie możliwości. Z konieczności w niektórych szkołach tworzymy oddziały przedszkolne dla 5-latków. W tym roku zakończy się rozbudowa dwóch przedszkoli między Wisłą a Modlińską. Zarówno przedszkole na ul. Porajów, jak i na ul. Strumykowej zyska nie tylko dodatkowe oddziały, ale też odnowioną część żywieniową i place zabaw. Rozbudowane placówki na Tarchominie i Nowodworach będą mogły po wakacjach przyjąć łącznie 250 maluchów. Potrzeby, oczywiście, są znacznie większe i szukamy kolejnych rozwiązań.

W pobliżu ul. Modlińskiej znajduje się jeszcze jedno przedszkole, o którym było głośno w ubiegłym roku. Przedszkole „Wesoły Pędzelek” udało się kupić, ale placówka wymaga remontu.

Owszem, udało się nam kupić budynek od Polfy. Bateria o to przedszkole trwała długo i wielokrotnie zmieniały się warunki zakupu. Nie mogliśmy jednak pozwolić, żeby ta placówka została zamknięta. Przejeliśmy budynek w złym stanie. Nie mamy w tej chwili środków na gruntowny remont, ale najpilniejszy problem – remont dachu - uda nam się rozwiązać jeszcze w tym roku.

Wróćmy jeszcze do tematu szkoły przy Kobiałce. Rozbudowanej szkole przybędzie wielu uczniów, ale wraz z nimi rodzice, którzy przyniosą dzieci na zajęcia. Szkoła nie ma w tej chwili odpowiedniego parkingu.

Istotnie, sprawa parkingu przy szkole na ul. Kobiałka budzi niepokój rodziców do tego stopnia, że jeden z nich napisał artykuł na ten temat do wspomnianej już gazety lokalnej, kreśląc zapowiedzi nadchodzącego „horroru” (cyt.). Otóż chciałbym uspokoić rodziców i zapewnić, że wszystko wskazuje na to, że parking przy ul. Kobiałka – zgodnie z planem zostanie wybudowany do końca lipca, żeby od nowego roku, kiedy rozbudowana i zmodernizowana szkoła zostanie otwarta i będzie przyjmować dużo więcej dzieci, można było parkować bez przeszkód. Prowadzimy także negocjacje dotyczą-

ce pozyskania gruntu pod rozbudowę boisk przy tej szkole.

Potrzeby w zakresie budowy i modernizacji placówek oświatowych są ogromne. Jakie są więc plany na najbliższe lata?

Chcielibyśmy, oczywiście, budować jak najwięcej. Jednak plany muszą być dostosowane do naszych możliwości finansowych. Skupiamy się więc głównie na szkolnictwie podstawowym. Rozpoczęliśmy już proces inwestycyjny budowy trzech nowych szkół podstawowych, które powstaną w ciągu najbliższych 2-3 lat przy ul. Ceramicznej (Tarchomin), Hanki Ordonówny (Nowodwory) i Głębockiej („Zielona Białoleka”), czyli tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Cały czas zabiegamy o dodatkowe środki. Budowę szkoły podstawowej przy ul. Głębockiej chcemy skorelować z powstaniem w jej pobliżu terenu rekreacyjno-sportowego pomiędzy osiedlami Derby i Agroman. W obecnej trudnej sytuacji finansowej staramy się być także nieszanobliwi. Zdradzę, że zaawansowane są już negocjacje dotyczące budowy placówek oświatowych w ramach partnerstwa publiczno- prywatnego. W Polsce ppp to nadal temat nowy, ale gdzie jak nie właśnie na Białolekę warto podjąć decyzje o tej formie realizacji inwestycji oświatowych?

Rozmawiała Zofia Kochan

XI sesja Rady Dzielnicy Białoleka

Rzeka Długa i Wiśniewo

Białoleccy radni zwrócili się do władz stolicy z wnioskiem o powołanie spółki wodnej, która zajęłaby się kompleksową modernizacją rzeki Długiej. Z tym problemem władze dzielnicy borykają się od lat, borykały się z nim również władze gminy, w czasach, gdy Białoleka była samodzielną. Problem narasta w związku z urbanizacją dzielnicy. Rzeka ma 45 km długości, przez Białolekę przepływa jej końcowy, 5,5-kilometrowy odcinek. Stan wałów przeciwpowodziowych jest fatalny, w ubiegłym roku, w styczniu, niewiele brakowało, by rzeka przelała się przez przedwał. Gdyby doszło do przerwania wałów, znaczna część wschodniej Białoleki znalazłaby się – może nie pod wodą, ale z pewnością w wodzie. Sytuację dodatkowo pogarsza brak infrastruktury drogowej we wschodniej części dzielnicy. Gdyby zaszła konieczność ewakuacji mieszkańców z tamtego terenu, byłoby to niewykonalne. Tę sytuację świetnie obrazuje wąski most na Zdziarskiej – po jednym pasie ruchu w każdym kierunku. Będzie wódł do pięciotysięcznego osiedla, którego budowa jest planowana w tej okolicy.

Powstanie spółki wodnej, w porozumieniu z marszałkiem województwa, zapewniłoby kompleksową ochronę rzeki, inwentaryzację jej brzegów, modernizację i utrzymanie wałów przeciwpowodziowych. Warto byłoby również ocenić jakość

Inwestycja zrealizowana - "Pratulińska" Targówek

Gotowe mieszkania do obejrzenia



Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa "Praga"
ul. Białostocka 11, 03-748 Warszawa
e-mail: mieszkania@rsmpraga.pl, www.rsmpraga.pl

Biuro sprzedaży tel. 22 619 12 21 wew. 202, 208

Inwestycja w realizacji - "Namysłowska" Praga Północ

gwarantowana cena od 7200 zł brutto/m²



- doskonała lokalizacja
- nowoczesna architektura
- budynek 6 - 8 kondygnacji
- termin realizacji 31.03.2012r.
- mieszkania od 31m² do 82m²
- bliskość terenów rekreacyjnych
- 10 min do centrum
- Program "Rodzina na swoim"

mniej do czasu uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Wiśniewa. Park Wiśniewo, unikatowy obszar w rejonie Sądzińskiej, Podróżniczej i Modlińskiej, zasługuje na ochronę.

Niewielkie zmiany w budżecie na 2011 dotyczyły tym razem placówek oświatowych.

(egu)

OKNA PCV
RABAT DO 30%
Drzwi antywłamaniowe
Rolety ♦ Żaluzje
Verticale ♦ Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297

DOM WESELNY „MŁODA PARA”
♦ wesela ♦ bankiety
♦ przyjęcia okolicznościowe ♦ 130 zł./osobę
Zacisze, ul. Wolińska 20A
tel. 22 678-67-32, 22 818-20-25
www.domweselnym.waw.pl

„My dla rodziny”

Burmistrz Dzielnicy Białoleka w imieniu organizatorów serdecznie zaprasza na Dzień Integracji i Inicjatyw Społecznych 2011 „My dla rodziny”. Impreza odbędzie się 18 czerwca w godz. 11.00-15.00 w Ogrodzie Domu Pomocy Społecznej przy ul. Bohaterów 46/48.

W tym dniu mieszkańcy Białoleki będą mogli spotkać się z przedstawicielami instytucji i służb pracujących na rzecz rodziny. W programie przewidziano również gry i zabawy dla dzieci i młodzieży, kiermasz lokalnego rękodzieła, występy lokalnych zespołów artystycznych.

Masz nierzetelnych kontrahentów, nie wiesz jak zabrać się do odzyskiwania długów?
Powierz to profesjonalistom!
KANCELARIA BUDZIAK
profesjonalnie i szybko odzyskamy TWOJE NALEŻNOŚCI!
Windykacja należności to nasza specjalność...
tel. (22) 403 77 03, 693 445 280,
WARSZAWA, ul. TERESPOLSKA 4, LOK. 351
9.00 – 17.00 OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

Jerzyki. Jak możemy chronić ptaki oraz ich siedliska?

W ostatnim wydaniu gazety pisałam o zagrożeniach, jakie niosą dla jerzyków prowadzone na budynkach prace ociepleniowe i remontowe. W ich rezultacie zaklejone zostają w elewacjach wszystkie szpary, w których mieszczą się gniazda. Najczęściej również kratowane są otwory prowadzące do stropodachów, będących ulubionym siedliskiem jerzyków.

Zarówno jerzyki jak i inne ptaki gniazdujące w budynkach (wróble, kawki, gołębie, jaskółki, sikory, szpaki, pustułki) znajdują się pod ścisłą ochroną prawną. Dotyczy to samych ptaków i ich lęgów, jak też gniazd i siedlisk. Żeby ptaki uchronić przed niebezpieczeństwem podczas remontu, wystarczy we właściwy sposób go zaplanować i przeprowadzić. Inwestor (spółdzielnia, wspólnota) powinien w sezonie poprzedzającym remont zlecić wykonanie opinii ornitologicznej. Najlepiej zrobić ją na początku czerwca, kiedy większość ptaków jest w trakcie lęgów. Pozwoli to na określenie, czy i jakie ptaki gniazdują w budynku. Opinia wykonana w ostatniej chwili lub nawet w trakcie prac jest niekorzystna, ponieważ nie ma wtedy czasu na takie ich zorganizowanie, by nie szkodziły ptakom. Opinia wyko-

nana w okresie jesiennym i zimowym da fałszywy obraz sytuacji, ponieważ w tym czasie nie ma ptaków w budynku. Właściwie zrobiona ekspertyza powinna wskazywać wszystkie aktualne i potencjalne miejsca gniazdowania oraz metody ich zabezpieczenia przed okresem lęgowym, na który należy się planowany remont.

Powinna też określać zakres i sposób rekompensaty utraconych siedlisk, które zostaną zniszczone wskutek prac remontowych. Ważne jest, by dodatkowo obserwacja ornitologiczna przeprowadzona była bezpośrednio przed pracami, co pozwoli wykryć ewentualne nowe miejsca gniazdowania. Wówczas konieczne jest zwrócenie się do Regionalnej i Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o wydanie pozwoleń na płoszenie ptaków oraz zniszczenie ich siedlisk. Organy te wydadzą takie zgody jedynie na okres poza lęgowy. Następnym etapem jest zabezpieczenie tych miejsc, by nie zdążyły się w nich zagnieździć ptaki. Zgodnie z prawem może to być zrobione między 16 października a końcem lutego. Otwory wlotowe prowadzące na stropodach najlepiej zastąpić metalową siatką, dobrze przymocowaną kołkami do ściany budynku. Szczeliny przy rynnach i rurach spustowych oraz pod parapetami i balkonami można likwidować uży-

wając zaprawy. Użycie pianki montażowej jest mniej skuteczne, ponieważ może ona zostać wydlubana przez kawki. Dopiero w ten sposób przygotowany budynek może być bezpiecznie poddany remontowi, bez ryzyka zamurowania ptaków i ich lęgów. Po zakończeniu remontu zniszczone siedliska muszą zostać zrehabilitowane. Sposobem najprostszym i najbardziej korzystnym dla ptaków jest pozostawienie nie zakratowanych otworów prowadzących na stropodach.

Takie rozwiązanie nie zawsze jednak jest możliwe. Poza tym nie zrehabilitujemy tak miejsc utraconych przez zaklejenie szczelin w elewacji. W takim razie najlepszym rozwiązaniem jest zainstalowanie na budynku odpowiednich budek lęgowych. Ważne, by były one wykonane zgodnie z potrzebami poszczególnych gatunków, tzn. były z odpowiednich materiałów, miały odpowiednie rozmiary i zostały zawieszane w odpowiednim miejscu. Dla jerzyków stosujemy typ „J”. Można je zakupić w organizacjach zajmujących się ochroną ptaków. Wieszamy je na wysokości minimum 2. piętra, najlepiej w miejscach zlikwidowanych gniazd. Ważne jest, by bezpośrednio pod skrzynką była wolna przestrzeń min. 5 m, dla swobodnego dolotu do gniazda. Ponieważ jerzyki gniazdują kolonijnie, należy wieszać od kilku do kilkunastu budek obok siebie. Najkorzystniejsza jest ekspozycja północna i wschodnia. Skrzynki muszą być zamontowane przed przylotem jerzyków, w kwietniu lub na po-

czątku maja, ew. w czerwcu, kiedy młode ptaki poszukują miejsc na przyszły sezon lęgowy.

Innym rozwiązaniem jest powieszenie skrzynek przed ociepleniem, a następnie po położeniu warstwy styropianu otynkowanie ich na kolor elewacji (tzw. metoda podtynkowa). Stają się wtedy praktycznie niewidzialne na ścianie budynku.

Liczba budek lęgowych powinna być taka, żeby w jak największym stopniu zrehabilitować ptakom utracone siedliska. Ich montaż nie wymaga od inwestorów dużych nakładów finansowych i pracy, a pozwala ptakom odbyć lęgi w miejscu ich dotychczasowego gniazdowania.

Zachęcam czytelników gazety do rozejrzenia się po swojej okolicy. Spróbujcie zaobserwować, czy w sąsiedztwie - a może w Waszym domu - nie gniazdują jerzyki.

Przypilnujcie, by były bezpieczne. By odleciały na zimowiska do Afryki w towarzystwie swoich dzieci i by miały dokąd powrócić następną wiosną.

Każdy z nas ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek interweniować, gdy przypuszczamy, że może dziać im się krzywda. Zawsze możecie Państwo liczyć na pomoc ze strony organizacji chroniących ptaki.

Na stronie http://www.commonswift.org/common_swift.html poświęconej jerzykom znajdziecie sporo interesujących informacji w języku angielskim, częściowo przetłumaczonych na polski.

Renata Markowska
Fundacja Noga w Łapę
www.nogawlape.org

SUPERDENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

WESELA, STYPY

PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
ZACISZE - 22 679-36-30, 603-956-654

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- korony porcelanowe 390 zł
- zniżki na protezy
- wybielanie zębów

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99

22 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19

galeria rembielińska

Kiermasz włoski

17-19.05.2011

Wielki konkurs 16.04-19.06

**Nagrody do wygrania:
Skutery - Wycieczki - Rowery**

Kiermasz włoski czyli raj dla miłośników włoskich specjałów

włoskie makarony: penne, fusilli, fettuccine, bucatini, spaghetti
legendarna włoska szynka: Prosciutto Crudo, Prosciutto di Parma
wspaniałe sosy, przetwory i inne dodatki
włoska oliwa, octy i przyprawy
wyśmienita kawa, smakowite lody, sorbety, desery

Sprawdź na: www.galeriarembielinska.pl

X Olimpiada „Krasnal”

Pod hasłem „Bajka” odbyła się w sobotę 11 czerwca X Rodzinna Integracyjna Olimpiada Sportowa „Krasnal”. We wspólnej zabawie przed siedzibą Poradni Rehabilitacyjnej „Krasnal” przy ul. Pancera 10 wzięło udział 180 dzieci wraz z rodzicami.



Kiedy w sobotę plac przed siedzibą Poradni Rehabilitacyjnej „Krasnal” zaczęły wypełniać postacie z bajek, dzieci w czerwonych koszulkach oraz klauni, wiadomo było, że rozpoczyna się Rodzinna Integracyjna Olimpiada Sportowa „Krasnal”. W tym roku była to jubileuszowa X olimpiada. Integracyjne olimpiady sportowe corocznie bowiem, od 2002 roku organizuje Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Krasnal”, które powstało w grudniu 1995 roku. W tym samym roku powołany został niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej – Poradnia Rehabilitacyjna dla dzieci „Krasnal”. Początkowo opieką swoją obejmowała ona jedynie 50-osobową grupę dzieci z Tarchomina.

Z czasem działalność poradni rozszerzyła się na całą Polskę. W ciągu 15 lat pracy „Krasnal” z pomocy w poradni skorzystało ponad 1600 dzieci. Dziś, w trzech placówkach - poza poradnią na ul. Pancera, działa też poradnia

dla dzieci autystycznych przy ul. Śreniawitów 12 oraz przedszkole dla dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności przy ul. Wittiga 5 - pracuje 78 osób. Ta kadra to oddani dzieciom lekarze, rehabilitanci, pedagogi, logopedzi z II stopniem specjalizacji i wieloletnim doświadczeniem. Zespół ten współpracuje z rodziną i najbliższym otoczeniem pacjenta.

Poradnia „Krasnal” pomaga dzieciom z zaburzeniami wieku rozwojowego, to jest z takimi schorzeniami, jak mózgowie porażenie dziecięce, uszkodzenie centralnego i ośrodkowego układu nerwowego, autyzm i zaburzenia pokrewne oraz zespół Aspergera. W świetnie wyposażonych salach i gabinetach pacjenci w wieku od 0 do 18 lat korzystają z zabiegów rehabilitacyjnych, masaży, fizykoterapii i hydroterapii.

Jedną z form działalności Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Krasnal” jest organizowanie

Rodzinnych Integracyjnych Olimpiad Sportowych. Jak co roku i tym razem pogoda dopisała. Dzieci podzielone na 11 grup, pod opieką animatorów i wolontariuszy startowały w trzech konkurencjach sprawnościowych. Były to: strzelanie z armatek wodnych do baloników, przenoszenie piłeczek na łożatkach oraz bieg połączony z turlaniem piłki. W tej ostatniej konkurencji uczestnicy dosiadali też drewnianego konika na patyku.

Olimpiady „Krasnal” odznaczają się tym, że bawią się całe rodziny. Były więc też zawody dla rodziców, którzy walczyli o tytuł Super Mamy i Super Taty. Na wszystkich, małych i dużych czekały medale, dyplomy, nagrody i upominki. Jako że olimpiada odbywała się pod hasłem „Bajka”, nagradzane były też przebrania. Wśród pomysłowych bajkowych przebierańców zwracali uwagę Jaś i Małgosia z Tatą - Drwalem.

Poza konkurencjami sportowymi organizatorzy zapewnili szereg innych atrakcji, jak przejazd kolorową kolejką na torach, zamek do skakania, górę do wspinaczki, plac zabaw i tor przeszkód. Wielkim powodzeniem cieszyła się zjeżdżalnia Myszka Miki oraz karuzela tańcuchowa. Można było też spróbować, jak się jeździ na harleyu, bo pięć takich maszyn przyjechało specjalnie do „Krasnal”.

Głównym sponsorem X Rodzinnej Integracyjnej Olimpiady Sportowej był Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, a imprezę prowadziła, jak zwykle z ogromną energią i humorem, wiceprezes Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych, Grażyna Balza vel Betuza.

Joanna Kiwilszo

Prezydent miasta stołecznego Warszawy informuje

że nieruchomość o powierzchni 616 m², położona w Warszawie na terenie Dzielnicy Targówek przy ul. Lisiej/Hebanowej, oznaczona w ewidencji gruntów jako dz. ew. nr 57 w obrębie 4-09-25 została przeznaczona do wydzierżawienia na okres trzech lat w drodze konkursu ofert, z przeznaczeniem pod zieleń o pow. 377 m² i parking samochodowy o pow. 239 m².

Wywoławcza stawka netto za 1 m² gruntu przeznaczonego do wydzierżawienia wynosi 1,76 zł/m² za grunt przeznaczony pod parking samochodowy i 0,12 zł/m² za grunt przeznaczony pod zieleń, co daje łączną wysokość czynszu dzierżawnego miesięcznego 465,88 zł + podatek VAT ustalony według obowiązującej stawki.

Nieruchomość znajduje się w posiadaniu dotychczasowego Dzierżawcy.

Warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie wadium na rachunek Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy – Bank Handlowy w Warszawie SA 06 1030 1508 0000 0005 5001 1107 w wysokości 2.000,00 zł najpóźniej do dnia 29.06.2011 r.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania wymaganej kwoty na rachunku bankowym Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy.

Zainteresowani proszeni są o składanie pisemnych ofert w nieprzejrzyistych, zamkniętych kopertach z napisem: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Delegatura Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa. „Oferta na wydzierżawienie nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Lisiej/Hebanowej”, bezpośrednio w sekretariacie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20 pok. 421, od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰, najpóźniej do dnia 29.06.2011 r.

Oferty zawierają komplet dokumentacji – zgodnie z wymaganiami określonymi w Informatorze konkursowym.

Otwarcie konkursu ofert i jego część jawna odbędzie się w dniu 30.06.2011 r. o godz. 10⁰⁰, w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, pokój nr 416.

Przed przystąpieniem do konkursu należy zapoznać się z Informatorem konkursowym dostępnym w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, pok. 416, od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu 22 33-89-407 w okresie do upływu terminu składania ofert.

Uchwała Nr XLI/202/2011

Zarządu Dzielnicy Białołęka w m.st. Warszawy z dnia 31.05.2011 r.

w sprawie: ogłoszenia konkursu na kandydata na stanowisko Dyrektora Białołęckiego Ośrodka Kultury

Na podstawie art. 30 ust. 1 i art. 11a ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (tj. Dz. U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123 z późn. zm.), §1, §2 i §3 ust. 1, ust. 2 pkt 3 i ust. 3 Rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 30 czerwca 2004 r. w sprawie organizacji i trybu przeprowadzania konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury (Dz. U. z 2004 r. nr 154, poz. 1629), § 6 ust. 1 pkt 11 Statutu Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, stanowiącego załącznik Nr 2 do Uchwały Rady m.st. Warszawy nr LXX/2182/2010 z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie nadania statutów dzielnicom m.st. Warszawy (Dz. Urz. Woj. Maz. z 2010 r. nr 32, poz. 453 z późn. zm.), uchwała się, co następuje:

§1

- Ogłasza się konkurs na kandydata na stanowisko Dyrektora Białołęckiego Ośrodka Kultury, z siedzibą w Warszawie przy ul. Van Gogha 1.
- Treść ogłoszenia o konkursie, o którym mowa w ust. 1, określa Załącznik nr 1 do niniejszej Uchwały.

§2

Ustala się kryteria wyłaniania kandydata na stanowisko Dyrektora Białołęckiego Ośrodka Kultury określone w Załączniku nr 1 do niniejszej do Uchwały.

§3

- Ogłoszenie o konkursie, o którym mowa w § 1:
 - 1.1. podaje się do wiadomości pracowników Białołęckiego Ośrodka Kultury;
 - 1.2. podlega publikacji w dziennikach o zasięgu lokalnym;
 - 1.3. umieszcza się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu m.st. Warszawy.
 - 1.4. umieszcza się na stronie internetowej Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy
- Wnioski o przystąpienie do konkursu wraz z wymaganymi dokumentami należy składać w terminie 30 dni od daty ukazania się ogłoszenia o konkursie, o którym mowa w ust. 1. Przewidywany termin zakończenia postępowania konkursowego - 2 miesiące od daty ukazania się ogłoszenia o konkursie.

§4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy

Załącznik do Uchwały Nr XLI/202/2011

Zarządu Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy z dnia 31.05.2011 r.

ZARZĄD DZIELNICY BIAŁOŁĘKA MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY ogłasza KONKURS na kandydata na stanowisko DYREKTORA Białołęckiego Ośrodka Kultury ul. Van Gogha 1, 03-188 Warszawa

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące kryteria formalne:

1. Konieczne:

- 1.1. obywatelstwo polskie;
- 1.2. wykształcenie wyższe (minimum magisterium);
- 1.3. minimum roczne doświadczenie na stanowisku kierowniczym lub trzyletnie doświadczenie w instytucjach kultury;
- 1.4. pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;
- 1.5. niekaralność związana z zakazem pełnienia funkcji kierowniczych (dot. dysponowania środkami publicznymi);
- 1.6. przedstawienie koncepcji funkcjonowania i rozwoju przedmiotowej instytucji kultury.

2. Pożądane:

- 2.1. znajomość języka obcego;
- 2.2. kreatywność, dynamika, komunikatywność;
- 2.3. umiejętność sprawnej organizacji pracy i zarządzania personelem;
- 2.4. zaświadczenia dotyczące dorobku artystycznego;
- 2.5. prezentacja multimedialna koncepcji funkcjonowania i rozwoju Białołęckiego Ośrodka Kultury.

Wymagane dokumenty:

- wniosek o przystąpienie do konkursu - list motywacyjny;
- CV (wraz z adresem i telefonem kontaktowym);
- pisemne opracowanie koncepcji funkcjonowania i rozwoju Białołęckiego Ośrodka Kultury;
- kopie świadectw pracy (poświadczenie za zgodność z oryginałem) i ew. opinie o dotychczasowej pracy zawodowej;
- kopia dyplomu ukończenia studiów wyższych oraz dokumentów o ukończonych kursach podnoszących kwalifikacje (poświadczenie za zgodność z oryginałem);
- kopia dokumentu potwierdzającego obywatelstwo polskie lub oświadczenie o posiadaniu obywatelstwa polskiego;
- aktualne zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym (zaświadczenie wydane przez uprawnionego lekarza);
- oświadczenie, że przeciwko kandydatowi nie toczy się postępowanie karne, postępowanie dyscyplinarne lub postępowanie o ubezwłasnowolnienie;
- oświadczenie, że kandydat nie był prawomocnie skazany za przestępstwo umyślne lub umyślne przestępstwo skarbowe lub kopia aktualnego „Zapytania o udzielenie informacji o osobie” z Krajowego Rejestru Karnego.
- oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem zajmowania stanowisk kierowniczych oraz stanowisk związanych z dysponowaniem środkami publicznymi;
- pisemne oświadczenie o treści: wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.).

Dokumenty należy składać osobiście, w zamkniętych kopertach, z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs – Dyrektor Białołęckiego Ośrodka Kultury, w terminie 30 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w Wydziale Obsługi Mieszkańców Urzędu Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, ul. Modlińska 127, 03 - 122 Warszawa. Godziny pracy Urzędu: 8.00-16.00. Przewidywany termin rozpatrzenia wniosków - 2 miesiące od daty ukazania się ogłoszenia.

O terminie i miejscu postępowania konkursowego – uczestnicy zostaną zawiadomieni pisemnie lub telefonicznie.

Regulamin konkursu oraz niezbędne informacje dotyczące warunków organizacyjno-finansowych działalności Białołęckiego Ośrodka Kultury będą udostępnione w Wydziale Kultury Urzędu Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, ul. Modlińska 127, tel. 22 51 03 104.

Dokumenty należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia: 29 czerwca 2011 roku w Wydziale Obsługi Mieszkańców Urzędu Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, ul. Modlińska 127, 03 - 122 Warszawa. Godziny pracy Urzędu: 8.00 – 16.00.

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market
HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

Kurki - figurki

3 czerwca przestrzeń sympatycznej praskiej galerii „Klitka” wypełniły ceramiczne figurki Katarzyny Pataraj. Delikatne, połyskliwe ptaki, zwierzęta i postacie kobiet zachwycają i pobudzają wyobraźnię.



Katarzyna Pataraja już po raz drugi gości w „Klitce”. Mniej więcej rok temu prezentowała swoje prace wraz z mężem, gruzińskim malarzem Dawidem Patarają. Obecnie jest to jej indywidualna wystawa.

Katarzyna Pataraja, ur. w 1971 r. w Warszawie, początkowo zajmowała się tkactwem. Związana z pracownią tkactwa artystycznego Zenony Szczepaniak, brała udział w wystawach zbiorowych. Później wybrała własną drogę artystyczną – zainteresowała się ceramiką. Materiałem, w którym tworzy swoje prace, jest glina szamotowa. Uformowane z niej figurki, po pierwszym wypaleniu malowane są szkl-

wem, a następnie po raz drugi wypalane.

W ten sposób powstają urokliwe kurki, siedzące panny, koty i koniki. Każda figurka ma swoją historię, zachwyca kolorami i gładką fakturą. Zafascynowana polskim folklorem, artystka przyznaje, że zainspirował ją też film „Chłopi”. Zwraca uwagę na pomoc jej małego synka w procesie tworzenia. To on był pomysłodawcą konika na biegunach i „opalonego” kota.

Ceramikę Katarzyny Pataraj można oglądać w galerii „Klitka” przy ul. Żąbkowskiej 12 do 25 czerwca w godzinach otwarcia galerii.

Joanna Kiwiłszo

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

ul. Kondratowicza 37 (naprzeciwko Szpitala Bródnowskiego)

NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Warszawa, dn. 02.06.2011 r.

Stanowisko Zarządu Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy ws. budowy II linii metra

Zarząd Dzielnicy Białołęka z zadowoleniem przyjął informacje o planach ZTM dotyczących projektowania trzech stacji II linii metra na Targówce oraz kontynuacji prac w kierunku Białołęki niezwłocznie po zakończeniu I etapu budowy podziemnej kolejki. Dla rozwiązania problemów komunikacyjnych Białołęki konieczna jest budowa stacji położonych znacznie bliżej granicy dzielnicy.

Zarząd Dzielnicy Białołęka przyjmuje stanowisko, że zaraz po zakończeniu I etapu budowy metra powinno powstać 6 z 7 stacji w kierunku Białołęki. Pozwoli to na korzystanie z tej najskuteczniejszej i bezkolizyjnej formy komunikacji mieszkańcom dwóch dynamicznie rozwijających się dzielnic: Białołęki i Targówka. Uważamy, że o kolejności rozbudowy metra powinny przede wszystkim decydować analizy możliwych potoków pasażerskich, szlaków komunikacyjnych i badania możliwości wprowadzenia dodatkowych, naziemnych środków komunikacji miejskiej na danym terenie.

Zarząd Dzielnicy zwraca uwagę na fakt, że infrastruktura drogowa na Białołęce i Targówku już teraz jest niewystarczająca, a komunikacja w obydwu dzielnicach odbywa się w większości wąskimi ulicami, więc metro kończące się na stacji Trocka ma niewielkie znaczenie dla mieszkańców największych osiedli mieszkaniowych północno-wschodniej Warszawy.

Dzielnice Białołęka zamieszkuje około 90 tys. zameldowanych mieszkańców oraz kilkadziesiąt tysięcy osób bez meldunku, a korzystających z transportu zbiorowego. Dynamiczny przyrost liczby mieszkańców w nowo powstających osiedlach oraz wydane do tej pory pozwolenia na budowę pozwalają przewidzieć, że w ciągu 10 lat liczba ta może znacząco wzrosnąć.

Znaczenie realizacji rozbudowy metra na Targówku podkreślili już radni we wspólnym stanowisku Rady Dzielnicy Białołęka i Rady Dzielnicy Targówek.

BRUKARSTWO
sprzedaż
układanie
judor

www.keslikajapan.com

Wiktoria Szczęsna
Kobylka, ul. Nadarzynska 133
tel. 7221786 18 92, 0606 910 993

Zabawa jak marzenie

Jaka była największa atrakcja tegorocznego Wieczoru Marzeń w ZOO? Odpowiedzi chorych i niepełnosprawnych dzieci, uczestniczących w imprezie 3 czerwca, były różne: dla 12-letniego Michała – bębny, dla 8-letniej Natalii i 13-letniej Justyny – motocykle, dla 12-letniego Michała - zdjęcia z panią Anią Wiśniewską i pojazd policyjny. Półtoraroczną Michalinę trudno było oderwać od „robali i węży”.



Zabawę w afrykańskich rytmach, wybijanych na bębnach, poprowadził, podobnie jak w roku ubiegłym, pochodzący z Konga, ale już zakorzeniony w

Polsce Ricky Lion. Dużą grupę zachęcił do grania na ustawionych w kręgu instrumentach, do rytmicznego klaskania i skandowania.

Komisariat Policji Rzesznej zafundował dzieciom nie lada atrakcję, przywożąc do ZOO jedyny w Europie ślizgacz „Carpathia”. Nazwa przypomina statek, który jako pierwszy ruszył na ratunek rozbitkom „Titanica”. Do kabiny ślizgacza zaglądało wielu ciekawskich, chętni robili sobie zdjęcia.

Amatorzy przejażdżki markowym motocyklem czekali w kolejce do harley’ów z MC TRAVELERS Polska i BAD BOYS.

Niedaleko miejsca startu motocykli ustawiony był długi stół z żywymi eksponatami. Można było zobaczyć i pogłaskać: węża, jaszczurkę, ślimaka, wiję, karaczany. Ich opiekunowie - pracownicy ZOO - udzielali wyjaśnień, odpowiadali na pytania. Okazało się, że dla jaszczurki hałas jest stresem, a węże są całkiem głuche.

W świat teatru wprowadziła dzieci para aktorów z Teatru „Lalka”: Aneta i Wojtek. Był spektakl teatru lalkowych zwierzątek, wspólne śpiewanie i rytmiczne klaskanie, porywający taniec „Kaczuszki” i opowieści o zwierzętach z Afryki. Kilkadziesiąt par dziecięcych rąk wprawiło w ruch wielobarwną okrągłą chustę, jakby unosił ją wiatr i zerwała się burza: nad falującą materią latały baloniki, pod nią schronili się rodzice. Na koniec odbyło się przeciąganie liny z udziałem drużyn: dziewcząt i chłopców. W tej konkurencji ogłoszono remis. Słodkie nagrody dostali uczestnicy konkursów w rzutach piętek do kosza i odgadywaniu bohaterów wierszyków.

Dla dzieci, które lubią rysować i malować, materiały przygotowała Fundacja Atelier. Oprócz tradycyjnych form, na chętnych czekało 5 stanowisk do tworzenia animacji komputerowych. Tej sztuki będzie można spróbować w czasie wakacji: Fundacja Atelier będzie prowadzić warsztaty pla-

styczne i warsztaty animacji komputerowych w ZOO, przy chatce „Panda”.

W tegorocznym Wieczorze Marzeń uczestniczyło ok. 150 dzieci, zaproszonych przez Fundację „Dziecięca fantazja”: pacjentów Centrum Zdrowia Dziecka, ze Stowarzyszenia „Krasnal”, Stowarzyszenia „Bardziej Kochani”, Stowarzyszenia „Ożarowska”, wraz z rodzicami i rodzeństwem.

„Jesteśmy szczęśliwi, że możemy sprawić wam mnóstwo radości. Do waszej dyspozycji są zwierzęta i ich opiekunowie” – powiedziała na powitanie wicedyrektor ZOO Ewa Zbonikowska, prezes Fundacji „Panda”, która prowadziła sprawy organizacyjne na miejscu imprezy i sfinansowała część artystyczną.

Fundacja „Dziecięca fantazja” zorganizowała przyjazd dzieci do bajkowego ZOO i zapewniła poczęstunek. Pod namiotem fundacji rozdawano napoje, owoce, słodczyce i kiełbaski, które uczestnicy mogli sobie upiec przy dwóch ogniskach. W upominku dzieci dostały książki, a od Good Year Dębica - pluszowe jaguary do założenia na pasy bezpieczeństwa w samochodzie.

Zdaniem prezesa Fundacji „Dziecięca fantazja”, Patrycji Wróbel, polskie społeczeństwo nie radzi sobie z tolerancją wobec niepełnosprawności. Dzieci trzeba edukować od małego, by wiedziały, że jeśli ktoś jest chory – to nie znaczy, że jest „inny”; powinno być „jest taki sam albo lepszy, bo ma trudności”.

Trzeba mieć nadzieję, że takie imprezy, jak Wieczór marzeń w ZOO, wpłyną na zmianę postrzegania ludzi chorych i niepełnosprawnych. Wieczór marzeń organizowany jest od 16 lat. W tym roku odbywał się w ponad 250 ogrodach zoologicznych na świecie. **K.**

Zespół Szkół nr 34 im. Mieszka I

ul. Mieszka I nr 7
03-886 Warszawa Targówek
tel. 679-16-69, 744-24-215
dojazd autobusami: 170, 338, 140

www.zs34.pl

Ukończyłeś Zasadniczą Szkołę Zawodową
Chcesz kontynuować naukę, aby zdobyć maturę.

Proponujemy Ci:
2-letnie LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE

- w formie dziennej
- w formie zaocznej: co druga sobota i niedziela

NAUKA BEZPŁATNA

Zespół Szkół nr 34 im. Mieszka I

ul. Mieszka I nr 7
03-886 Warszawa Targówek
tel. 679-16-69, 744-24-215
dojazd autobusami: 170, 338, 140

www.zs34.pl

Ukończyłeś Liceum lub Technikum,
chcesz zdobyć dobry zawód

Proponujemy Ci:
1-roczną SZKOŁĘ POLICEALNĄ

w zawodach:

- technik usług pocztowych i finansowych
- technolog robót wykończeniowych w budownictwie

nauka w formie zaocznej: co druga sobota i niedziela

NAUKA BEZPŁATNA

Pokrycia dachowe
Elewacje, tynki, podbitka
Ocieplenia poddaszy

DACH plus

!!! Wykonawstwo, sprzedaż, konserwacja !!!
tel./fax: (22) 741-85-61
kom. 605-463-886
ul. Białołęcka 166A
E-mail: dachplus.bialoleka@wp.pl
www.dachplus.com.pl

Pogotowie GOTÓWKOWE

MAMY DLA CIEBIE GOTÓWKĘ

1000 do 10 000 zł
POMOC FINANSOWA

szybka POŻYCZKA bez BIK-u bez poręczyciela na dowolny cel do 48 m-cy

664 741 744

Spalarnie – wymóg czasów

dokończenie ze str. 1
tych ognii nie funkcjonuje sprawnie. Przed nami ogrom pracy. Trzeba niemal od podstaw stworzyć cały system i połączyć ze sobą wszystkie jego składowe.

Uzasadniony strach przed spalarniami?

Nowoczesne technologie termicznego przetwarzania odpadów komunalnych, o których za chwilę, oferują rozwiązania, ograniczające do minimum ryzyko emisji do atmosfery niebezpiecznych substancji, spośród których najbardziej boimy się dioksyn i furanów. To o nich zrobiło się głośno w kontekście budowy warszawskiego ZUSOK-u. Pamiętamy jeszcze protesty mieszkańców Targówka zaniepokojonych wizją truciźni, przedostających się do ich domów ze spalarni. Mieszkańcy rychło przestali protestować,

bowiem przekonali się, że system spalania odpadów jest zabezpieczony na każdym etapie procesu. O uspokojeniu nastrojów najlepiej świadczy nasza mini-sonda. Kilkunastu zapytanych przez nas młodych mieszkańców Targówka nie wie nawet, że w ich dzielnicy działa zakład termicznego przetwarzania odpadów.

Osiągane w nowoczesnych spalarniach wartości określonych substancji w tzw. gazach odlotowych są naprawdę niewielkie. Pyły stanowią mniej niż 1 mg/m³, tlenki siarki mniej niż 5 mg/m³, tlenki azotu poniżej 30 mg/m³, tlenek węgla – mniej niż 25 mg/m³, chlorowódor – poniżej 3 mg/m³. Metale ciężkie stanowią mniej niż 0,1 mg/m³, zaś budzące tyle niepokoju dioksyny i furany to wartości naprawdę śladowe – od 0,1 do 0,001 ng/m³ (ng –

nanogram, czyli 10⁻⁹ grama, przyp. red.). Z tego zestawienia widać jasno, że obawiać się nie ma czego, pod warunkiem – co oczywiste – że zastosowana w spalarni technologia jest naprawdę nowoczesna. A taka pewnością jest niemal stuprocentowa – innych spalarni dziś się nie buduje.

Tablica Mendelejewa z domowych kominów

O wiele większe obawy powinno budzić zanieczyszczenie powietrza powodowane przez domowe piece. Wystarczy znaleźć się w jakimkolwiek małym polskim mieście czy miasteczku, a także na wsi, ba – nawet w dużym mieście, choćby na Górnym Śląsku, by ujrzeć pióropusze białych dymów i poczuć nieznosny zapach. Polak pali w piecu byle czym, niestety – jest to powszechne. Meble, obuwie, plastikowe opakowania, gazety, tektury, odzież. Problemy – w tym przypadku – to spalanie w niskich temperaturach, od 300 do 500 °C i niskie kominy, co sprawia, że do atmosfery, na wysokości z której powietrze trafia także do oddychania, kierowane są w nadmiarze niebezpieczne substancje. Warto wiedzieć, że spalanie w takich warunkach kilograma plastiku zawierającego PCV skutkuje powstaniem niemal 300 litrów niebezpiecznego chlorowodoru! W procesie

spalania plastików, starych politurowanych mebli, obuwia, tektury, gazet, przez nasze kominy przepływa strumień dwutlenku siarki, tlenków azotu, tlenku węgla (tzw. czadu), pyłów, które są nośnikami cząsteczek metali ciężkich – rtęci, ołowiu i kadmu. Boimy się dioksyn i furanów? Dlaczego więc dopuszczamy do ich emisji z naszych domowych palenisk? Podczas spalania w niskich temperaturach, w dymie z naszych kominów dioksyn i furanów może być nawet 100 ng/m³! Dla porównania w powietrzu w miasteczku, a także na wsi, ba – nawet w dużym mieście, choćby na Górnym Śląsku, by ujrzeć pióropusze białych dymów i poczuć nieznosny zapach. Polak pali w piecu byle czym, niestety – jest to powszechne. Meble, obuwie, plastikowe opakowania, gazety, tektury, odzież. Problemy – w tym przypadku – to spalanie w niskich temperaturach, od 300 do 500 °C i niskie kominy, co sprawia, że do atmosfery, na wysokości z której powietrze trafia także do oddychania, kierowane są w nadmiarze niebezpieczne substancje. Warto wiedzieć, że spalanie w takich warunkach kilograma plastiku zawierającego PCV skutkuje powstaniem niemal 300 litrów niebezpiecznego chlorowodoru! W procesie

Spalarnie historycznie

Czy spalarnie odpadów komunalnych to nowość? Otóż nie. Pierwszy taki zakład powstał już w XIX w. w Anglii. Oczywiście, spalarni wybudowanej w 1875 roku w Meanwood Road nie można porównać do tych dzisiejszych, choćby do paryskiej Cergy, tokijskiej Minata czy wiedeńskiej spalarni odpadów Spittelau. Nie można ich porównywać ani pod względem technologicznym, ani jeśli chodzi o rozwiązania architektoniczne. Dla przykładu, wiedeńska Spittelau, wpisana niejako w secesyjną architekturę miasta, została zaprojektowana przez Friedensaicha Hundertwassera, austriackiego rzeźbiarza, malarza, grafika i performerę, który jest najbardziej znany, dzięki zaprojektowanemu przez siebie budynkowi, wyraźnie inspirowanym architektoniczną twórczością słynnego Antonio Gaudiego.

W 1890 w Anglii działało już 39 spalarni odpadów komunalnych. W 1892 powstała pierwsza spalarnia w Niemczech, w Hamburgu. Następne powstawały kolejno – w 1903 w duńskim Frederiksberg, w 1906 belgijska spalarnia w Brukseli i w tym samym roku szwedzka w Sztokholmie. W 1929 spalarnią mógł się już cieszyć szwajcarski Zurich. Ogółem w latach 1876-1908 w Europie funkcjonowało ponad 210 instalacji do spalania odpadów komunalnych, zaś w USA nieco ponad 180.

A w Polsce? Często się powiada, że przed wojnami światowymi wiele przedsięwzięć funkcjonowało lepiej niż dziś. Tak było m.in. z koleją. Czy tak było i ze spalarniami odpadów komunalnych? Zdecydowanie tak. Na początku XX wieku produkowaliśmy znacznie mniej odpadów komunalnych niż dziś, a dysponowaliśmy dwiema spalarniami. W 1912 powstała pierwsza z nich, w Warszawie. Spalała rocznie 10 tys. ton odpadów i działała do 1944, kiedy to została zbombardowana w czasie Powstania Warszawskiego. Spalarnia poznańska (1929) dysponowała instalacją produkującą energię cieplną na potrzeby miasta. W 1955 została zlikwidowana.

Jak działają nowoczesne spalarnie?

Europejczycy (biorąc średnio 27 krajów UE) spalają 20% śmieci, 23% poddają recyklingowi, zaś 17% odpadów jest kompostowanych. Spalanie jest podstawową metodą pozbywania się niedegradowalnych i nie poddających się recyklingowi odpadów komunalnych dla Danii (54% odpadów) i dla Szwecji (49% odpadów). Niemcy, Luksemburg, Belgia, Holandia i Francja spalają powyżej 30% swoich odpadów. W Europie jest dziś ponad 400 spalarni, w przeważającej części w państwach tzw. starej Europy. Przyjrzyjmy się, zatem jak działają nowoczesne spalarnie, bez zbędności technologiczne procesów zachodzących w zakładach termicznego przetwarzania odpadów komunalnych.

Odpady trafiające do spalarni – tylko te, które nie poddają się recyklingowi i kompostowaniu – opróżnia się w bunkrze zasypanym, w którym wytwarzane jest podciśnienie, by zapobiec wydobywaniu się na zewnątrz fetoru. By inwestowanie w spalarnię miało sens, wartość opałowa odpadów, umożliwiająca ich spalanie bez dodatkowego paliwa, jedynie w udziałem powietrza wtłaczanego z bunkra zasypanego, musi wynosić minimum około 6 MJ/kg (J – joule pol. dzul – jednostka pracy i ciepła w układzie SI; M – mega – 1000 kilo – przyp. red.), zaś jej roczna moc przerobowa powinna wynosić 100 tys. ton. Kolejne niezbędne warunki to liczba mieszkańców, którym ma służyć spalarnia, wynosząca 300-400 tys. i produkcja odpadów na poziomie minimum 300 kg rocznie na każdego mieszkańca, co w polskich miastach jest już dziś przekraczane.

Wróćmy jednak do procesu spalania odpadów. Po wyjściu z bunkra zasypanego są poddawane działaniu elektromagnesów, które usuwają z nich metale, następnie są rozdrabniane i w takiej formie trafiają do kotła, na ruszt, gdzie poddawane są odzyskowi energii.

Właśnie tam ulegają spalaniu, zaś energia powstająca w trakcie tego procesu jest wykorzystana np. do wytworzenia prądu, bądź podgrzania wody. Powstające w procesie spalania pyły – wychwycone przez elektrofiltry, filtry tkaninowe, bądź baterie cyklonów – i żużel znalazły odbiorców w przemyśle budowlanym. Służą do produkcji bloczków betonowych, a także jako materiał do budowy dróg, jako tzw. podsypka.

Prawdziwie nowoczesna technologia wkracza do spalarni na etapie eliminowania zanieczyszczeń zawartych w spalinach, o których wspominaliśmy na początku tego tekstu. Koszt tych instalacji osiąga często poziom 70% kosztów całej inwestycji. Dwutlenek siarki, tlenki azotu, tlenek węgla, dioksyny i furany, to m.in. one spędzają sen z powiek technologów. Dzięki dwuetapowemu systemowi oczyszczania, udaje się osiągnąć ich śladowe emisje do atmosfery. Pierwszy etap, to dwustopniowe mokre oczyszczanie owych gazów. Najkrócej rzecz ujmując: pierwszy stopień polega na schładzaniu spalin zimną wodą, podczas którego następuje absorpcja chlorków i fluoroków; drugi stopień polega na absorpcji dwutlenku siarki w specjalnej zawieszynie, najczęściej węglanu wapniowego. Drugi etap oczyszczania gazów polega na oczyszczeniu spalin z zawartych w nich metali ciężkich, a także z dioksyn i furanów. Ten etap często realizuje się także poprzez użycie aktywnego koksu i filtrów tkaninowych. Pozostaje jeszcze etap oczyszczania spalin z tlenków azotu. Realizuje się je dwiema metodami – katalityczną lub bez użycia katalizatora. Obie – choć inną chemiczną drogą – prowadzą do tego samego efektu – powstania wolnego azotu.

W kolejnym tekście z naszego cyklu poznamy opinie zwolenników i przeciwników spalarni, a także zapoznamy się z hipernowoczesną formą spalania odpadów komunalnych.

Eiżbieta Gutowska

OKULARY dla CIEBIE !!!

Z tym ogłoszeniem:
BADANIE WZROKU GRATIS
BEZ KONIECZNOŚCI ZAKUPU
- RABAT 50 zł NA OPRAWKI

SALON OPTYCZNY „DBAM O WZROK”
CH TESCO ul. STALOWA 60/64
Tel. 531 531 818
pn.-sob. 9-21, niedz. 10-19

NOVE KINO **Praha KINO** **STARÉ KINO W NOWYM STYLU**

ZAPRASZAMY NA CYKLE FILMOWE

12-19 Czerwiec
4 urodziny Novokino Praha
tort urodzinowy i dwa atrakcje

KUNG FU PANDA **Auta** **TRANSFORMERS 3** **KAC VEGAS W BANGKOKU** **NIC DO OCLENIA** **SUPER 8**

Oczami kobiet **Męskie wieczory**

21.06 Kot jakiego jest, każdy widzi
28.06 Somewhere, Między miejscami

16.06 Mr Brooks
23.06 Renaissance
30.06 Michael Clayton

NoveKino Praha
ul. Jagiellońska 26
rezerwacja: 22 34 30 310

paha@novokino.pl
www.novokino.pl/kina/praha
www.facebook.com/novokinopraha

Piknik Zdrowia Szpitala Praskiego

18 czerwca 2011
sobota 10⁰⁰-15⁰⁰

BEZPŁATNE BADANIA:

- pomiar cukru
- pomiar cholesterolu
- badania EKG
- prezentacja poradni przychodniowych oraz usług medycznych szpitala
- porady na temat zdrowego trybu życia
- porady dietetyczne

ATRAKcje DLA DZIECI

WYSTAWA FOTOGRAFII SZPITALA PRASKIEGO **POKAZY PIERWSZEJ POMOCY**

O godzinie 15.00 występ „Kapeli Praskiej”

SZPITAL PRASKI **wejsie przez główny budynek od al. Solidarności**

APARATY SŁUCHOWE

Firma „Fonem”

www.fonem.waw.pl

od poniedziałku do piątku
Plac Hallera 9 (obok apteki Cefarm) w godz. 8-16

NFZ

22 618-88-84

WYWÓZ
ŚMIECI i GRUZU

W KONTENERACH
OD 1m3 DO 35m3

ATRAKCYJNE CENY TERMINOWOŚĆ

„Jurant” sp.j., tel. 22 7819063

lub 603112922

w godz. 7.00-15.00, www.jurant.pl

nowa gazeta praska 7

Spacer z orkiestrą

W sobotnie popołudnie 11 czerwca Stowarzyszenie My zaprosiło na V Muzyczny Spacer ulicami starej Pragi. Przewodnikiem była Orkiestra OPA! z Petersburga.



Trasa zaczęła się na plaży przy ZOO, prowadziła przez Park Praski, ulicami: Floriańską, ks. Kłopotowskiego, Targową, Żąbkowską, zakończyła się na Brzeskiej.

„Chodźcie z nami” – ten okrzyk i dźwięki folkowej muzyki zwracały uwagę przechodniów, którzy dołączali do wędrującej grupy. W oknach mijanych kamienic mieszkańcy życzliwie machali rękami. W Parku Praskim dwukrotnie, potem przy pomniku Kapeli Praskiej i przed wejściem na Bazar Różyckiego, były przeprawy w marszu. Orkiestra nie przestawała grać, a słuchacze zaczęli tańczyć – w parach i kręgu, z udziałem młodych, starszych i dzieci.

Przy Bazarze Różyckiego grupa uczestników spaceru liczyła około 200 osób.

Koncert finałowy Orkiestra OPA! zagrała na placu przed Pawiarnią na ul. Brzeskiej 18. Po długiej pracowitej trasie, czas na relaks mieli członkowie orkiestry: Grig Spiridonov (tuba), Ilija Gindin (klarnet), Roman Schinder (gitara), Żeka Lizin (perkusja), Dmitrij Kiramitsov (skrzypce 1) i Ksenija Lizina (skrzypce 2) oraz członkowie Stowarzyszenia My z prezesa Ireną Jazukiewicz, a także pan Karol „Muzykant”, który w czasie całego spaceru

wspierał orkiestrę, grając na... końcówce odkurzacza.

Formalnie Stowarzyszenie działa od 3 lat. Popularyzuje muzykę zza wschodniej granicy, z Białorusi, Ukrainy i Rosji. Zorganizowało już około 100 koncertów dla ludzi, którzy nie bywają w klubach. Wszystkich zaprasza do wspólnej zabawy przy muzyce folkowej.

Podczas pierwszego spaceru, zorganizowanego przez Stowarzyszenie My, jego uczestnicy poznawali miejsca, związane z kulturą żydowską, w ubiegłym roku – podążali tropem starych bazarów. Tegoroczny Muzyczny Spacer odbył się dzięki wsparciu Urzędu m.st. Warszawy, burmistrza Dzielnicy Praga Północ i Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie. **K.**

www.odszkodowanie.pl

Najwyższe odszkodowania

dla osób poszkodowanych w wypadkach drogowych

Bez zaliczek

prowidzają płatna po uzyskaniu odszkodowania

22 460 49 49, 801 00 30 70

Hexa Dochodzenie Odszkodowań

Skwer Wyszyńskiego 5

01-015 Warszawa

Turniejowe zmagania na Bródnie

„Rycerzu, darujemy Cię pierwszą nagrodą za to, żeś dzielnie stawał w szrankach i wszystkich swym męstwem i sprawnością bojową pobiteś. Niech Bóg Cię błogosławi, a święty Jerzy ochrania” – te słowa usłyszał Robert Szatecki, zdobywca Szabli Króla Zygmunta III Wazy 5 czerwca, podczas XVI Warszawskiego Turnieju Rycerskiego „Bródno 2011”. Jako pierwsi gratulacje złożyli mu: król herbowy Tomasz Szajewski, dyrektor Domu Kultury „Świt” Jacek Białek i b. marszałek Sejmu Marek Borowski, który przybył na turniej z wnukami i gorąco zagrzewał rycerzy do walki.



Finałowy pojedynek Robert Szatecki z Warszawskiej Akademii Miecza stoczył ze swym bratem Krzysztofem z Pierwszego Polskiego Stowarzyszenia Turniejowego „Liga Baronów”, zdobywcą tego samego trofeum w 2009 roku.

W turnieju bojowym strzelania z łuku I miejsce i piękną skórzaną sakwę wywalczył Mateusz Krośnicki z Mazowieckiej Roty Strzelczej, który pokonał 26 rywali.

Zgodnie z tradycją, program tegorocznego turnieju obejmował 4 bloki: rycerski, muzyczny, archeologii doświadczalnej i rzemiosł dawnych oraz imprezy dla dzieci. Po raz pierwszy miał jednak skromniejszy wymiar, począwszy od powierzchni, na której się odbywał. Tym razem nie był to Park Bródnowski, lecz kilkakrotnie mniejszy park wokół Domu Kultury „Świt”. O zmianie zdecydował aspekt finansowy. Początkowo w budżecie DK „Świt” nie było środków na organizację turnieju; potem udało się uzyskać pieniądze z budżetu Targówka i wsparcie finansowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, firmy STO i RE-KWAR. Łącznie było to jednak ponad 3-krotnie mniej niż rok temu i w latach poprzednich.

Mimo kruchości środków finansowych, dzięki pomocy i entuzjazmowi młodzieży z grup rekonstrukcyjnych, postanowiliśmy nie dać się zepchnąć z afisza – mówi Jacek Białek. Natomiast brak środków finansowych spowodował, że zostaliśmy wypchnięci z centrum Bródna, czyli z Parku Bródnowskiego. A szkoda, bo fajna impreza publiczna powinna odbywać się w fajnym miejscu publicznym. Szkoda, że tak znaczne ograniczenia dotknęły nasz turniej, który jest najstarszą (16 lat) cykliczną imprezą plenerową o tematyce historycznej w

Warszawie, zorganizowaną dzięki oddolnej inicjatywie obywatelskiej. Poprzez widowiskowe walki, warsztaty archeologiczne i koncerty muzyczne uczy historii „na żywo” i odbywa(ł) się w pobliżu grodziska bródnowskiego – miejsca, gdzie zaczyna się Warszawa. Mimo zmiany miejsca na mniejsze i oszczędnościach na programie turnieju, jest on, moim zdaniem, atrakcyjny i bardzo urozmaicony. Nie chciałbym jednak, żeby tego powodu postrzegano nas i traktowano w myśl znanego powiedzenia – „im artysta głodny, tym bardziej płodny” – kończyć żartobliwie swe rozważania przed rozpoczęciem turnieju dyrektor Jacek Białek.

W tym roku było mniej publiczności; przewinęło się około 3 tysięcy osób, ale turniej nie był gorszy. Rycerzom bardzo podobało się miejsce, wysoko ocenili poziom, choć turniej był kameralny. Mam nadzieję, że nikt nam tej imprezy nie odbierze, a w przyszłym roku na pewno odbędzie się XVII Turniej Rycerski – zapewnia Tomasz Szajewski, założyciel Pierwszego Polskiego Stowarzyszenia Turniejowego „Liga Baronów” i pomysłodawca turnieju.

W samo południe 5 czerwca, w kręgu ustawiły się poczty sztandarowe: Mazowieckiej Roty Strzelczej, Bractwa Ziemi Ogrodzieńskiej, Bractwa Rycerskiego „Trzy Miecze”, Pierwszego Polskiego Stowarzyszenia Turniejowego „Liga Baronów”. Otwarcia turnieju dokonali: Tomasz Szajewski, wiceburmistrz Targówka Krzysztof Mikołajewski, Marek Borowski i Jacek Białek.

Blok rycerski otworzył turniej łuczniczy, potem odbył się pokaz walk pieszych w szabli polskiej oraz kilka turniejów średniowiecznych w wykonaniu członków Bractwa Rycerskiego Ziemi Ogrodzieńskiej,

m.in. turniej myśliwski (polowanie na grubego zwierza zużyciem łuku, włóczni i oszczepu), turniej rycerski Skills and Arms (gonitwy zręcznościowe z użyciem kopii, maczug i mieczy, atak na saracena kopią, strącanie kopią drewnianych kul), turniej Jousting (pojedynki na kruszenie kopii).

Andrzej Mroziński, namiestnik Bractwa Rycerskiego Ziemi Ogrodzieńskiej przyjechał na turniej w towarzystwie 4 rycerzy konnych, 3 rycerzy pieszych oraz dam dworu (są nimi żony rycerzy) i 4 koni: Miga, Bazyla, Wezyra i Dedora. Imprezę ocenia jako dobrze zorganizowaną; pamięta, że na poprzednich turniejach było większa przestrzeń i więcej publiczności.

Mniejsze niż poprzednio, ale przepelnione nie mniejszą niż w ubiegłych latach artystyczną energią, było miejsce występów orkiestr i zespołów tanecznych. Rola estrady pełnił taras Domu Kultury „Świt”, na którym kolejno koncertowały: Praska Orkiestra Dęta pod dyrekcją Jerzego Zabłockiego, dziecięcy zespół artystyczny „Mazowiacy i przyjaciele”, Emitels Brass Band i rewelacyjny zespół folkowy „Czeremszyna”.

Publiczność trudno byłoby policzyć. Całe rodziny przemieszczały się między kramami na jarmarku rzemiosł daw-

nych, oglądając ozdoby z bursztynu, wyroby z wikliny z Kosiny, ceramikę, stroje prądziejowe, amulety z runami, totemy słowiańskie i germańskie, akcesoria rycerskie dla dzieci. Mincer z Pracowni Artystycznej z Zawiercia wybił denary z czystego metalu. Zainteresowanie budziła galeria portretów kotów, ceramicznych, glinianych, malowanych m.in. akrylem. Los kota może być okrutny (zwierzę może trafić na śmietnik) lub szczęśliwy, gdy trafia do rodziny, zastępuje dziecko i jest rozpieszczony – tak siostra autora prac, Krzysztofa Skain-May, interpretowała różnorodność prezentowanych wizerunków.

Przy stoisku obok tarasu zachęcano widzów, by zapisali ciekawe miejsca na Bródnie, zaznaczyli je na specjalnie przygotowanej mapie, skąd potem trafi do Spacerownika Bródno(off)skiego redagowanego przez Dom Kultury ŚWIT. Nie zabrakło tradycyjnego, organizowanego przez bibliotekę Targówka, stoiska z książkami darowanymi przez czytelników i tytułami, które placówki mają w większej ilości egzemplarzy. Tu można było wybrać interesującą pozycję i kupić ją za złotówkę.

Organizatorzy zadbali, by podczas turnieju nie nudzili się najmłodszy uczestnicy imprezy. Dzieci mogły wziąć udział w grach rycersko-plebejskich: cięć jabłka toporem, łapaniu Tatarzyna na arkan, rzutach „zapalką”, przejażdżkach konnych, zrobić sobie zdjęcie z reprezentantem Bractw Rycerskich. Widać było, że wielu chłopców polubiło rycerskie stroje. W zbroi, hełmie, z tarczą i mieczami przechadzał się m.in. 6-letni Filip, nie pierwszy raz uczestniczący w bródnowskim turnieju. Duże wrażenie robili chłopcy z rodziny z Elku: 6-letni Brajan, 9-letni Mikołaj i 12-letni Sebastian – w tunikach, wyposażeni w hełmy, dzidy, kołczany, halabardy. Może za kilka lat któryś z nich zdobędzie Szablę króla Zygmunta III Wazy?

K.

Fot. Aleksandra Synowiec



Posadzono kolejny Dąb Pamięci

W bieżącym roku szkolnym Szkoła Podstawowa Nr 110 z Białołęki przystąpiła do PROGRAMU KATYŃ... OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA. Jego celem jest uczczenie pamięci Bohaterów Zbrodni Katyńskiej, a zarazem przywrócenie zbiorowej pamięci narodu ich sylwetek poprzez posadzenie 21857 Dębów Pamięci. Każdy dąb upamiętnia konkretną osobę, która zginęła w Katyniu, Twerze lub Charkowie. Jeden dąb to jedno nazwisko.



PROGRAM KATYŃ... OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA trwa od 2008 roku i uczestniczy w nim już ponad 3000 instytucji z Polski i spoza jej granic. Katyńskie Dęby Pamięci posadzono już w USA, Rosji, Szwajcarii, Norwegii, Wielkiej Brytanii, Niemczech, na Węgrzech, Litwie, Łotwie, Białorusi, Ukrainie i Cyprze.

Spółeczność Szkoły Podstawowej Nr 110 zdecydowała o uczczeniu pamięci kapitana Michała Dębca. W zbieraniu i archiwizowaniu materiałów o nim pomagała szkole jego najbliższa rodzina: córka Maria Antonina Kasperowicz, wnuczka Anna Chruślińska i prawnuczka Agata Krownowska. Uczniami tejże szkoły są obecnie dwaj prawnukowie Michała Dębca.

Aby przybliżyć uczniom idee programu i sylwetkę Michała Dębca, podjęto w szkole wiele działań: lekcje poświęcone zbrodni katyńskiej, spotkania z członkami najbliższej rodziny, szkolne apele, prezentacje filmów dokumentalnych na zajęciach pozalekcyjnych. Uczniowie wykonali ciekawe albumy, w szkolnych salach pojawiły się okolicznościowe tablice. Prace uczniów w dniu uroczystości zostały wystawione do obejrzenia. Ukazało się też okolicznościowe wydanie „Szkolnej Karuzeli”, wydawanej w szkole od wielu lat gazetki. Uczniowie poznali biografię bohatera.

Porucznik rezerwy Michał Dębiec, syn Jana i Katarzyny z Cendrowskich, urodził się 24 sierpnia 1893 roku w Stanisławowie – Galicja. W 1913 roku ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Stanisławowie oraz Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski we Lwowie – wydział chemiczny. Władał trzema językami: polskim, rosyjskim, niemieckim.

W marcu 1915 roku, na podstawie przeglądu wojskowego, wcielony został do 24. pułku piechoty armii austriackiej. W 1917 ukończył Oficerską Szkołę Aspirantów. Rok później, w 1918 roku brał czynny udział w oswojaniu wschodnich terenów Małopolski od wojsk ukraińskich. Ranny przebywał w szpitalu.

W Wojsku Polskim w 1920 roku walczył w wojnie z bolszewikami, będąc w 48. Pułku Piechoty – w 2. Korpusie Strzelców Kresowych – w stopniu podchorążego. 4 lutego 1927 r. mianowany został przez Ministerstwo Spraw Zbrojnych, porucznikiem piechoty i przydzielony do Korpusu Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego.

Po wojnie z bolszewikami podjął pracę w szkolnictwie niepodległej Polski. Został kierownikiem szkoły powszechnej w Tłumaczu w województwie stanisławowskim. Oprócz kierowania szkołą bardzo aktywnie uczestniczył w kształceniu młodzieży na tamtych terenach Polski. Był m.in. nauczycielem muzyki w tamtejszym gimnazjum, dyrygował założoną przez siebie orkiestrą symfoniczną. Był animatorem i współzałożycielem Szkoły Rzemiosł Artystycznych w Tłumaczu. Prowadził kursy oświatowe dla dorosłych. Założył także koło teatralne. Był autorem tekstów i muzyki do sztuk wystawianych nie tylko w Tłumaczu.

Zachowały się archiwalne zdjęcia z przedstawienia jasełek pt.: „W betlejemską świętą noc”, jego autorstwa, z jego tekstem i muzyką, wystawionych we Lwowie w 1932 r. Sztuka ta została wydana drukiem przez Księgarnię A. Cybulskiego w Poznaniu. Przedstawienie z powodzeniem wystawione było również w Chicago w 2008 r.

Po wybuchu II wojny światowej w 1939 roku, gdy wojska niemieckie zajęły zachodnią część Polski i zatrzymały się na rzece Bug, wschodnie tereny zostały zdradziecko zaatakowane przez armię sowiecką. Porucznik Michał Dębiec jako jeden z dowódców POW (Polska Organizacja Wojskowa) brał czynny udział w obronie Tłumacza. W październiku 1939 roku został wzięty do niewoli przez armię bolszewicką. Wywieziony do obozu w Kozielsku (nr listy wywozowej NKWD, kwiecień/maj 1940 KOZ-371-375/44). Zamordowany został strzałem w tył głowy przez NKWD w lesie katyńskim w 1940 roku. Żonę Wiktorię i córkę Marię wywieziono 13 kwiet-

nia 1940 roku na Sybir, gdzie w nieludzkich warunkach przebywały przez 6 lat.

Podczas ekshumacji ofiar zbrodni katyńskiej w 1943 roku przez Międzynarodową Komisję powołaną przez Czerwony Krzyż, przy Michał Dębca znalazono osobiste rzeczy: medalik, kartę szczepień, legitymację nauczycielską oraz dwa listy z domu.

Porucznik Michał Dębiec wraz z innymi oficerami polskimi zamordowanymi w Katyniu został pośmiertnie awansowany do stopnia kapitana Wojska Polskiego przez prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego (nr na liście prezydenckiej 2623).

Uroczystości odbyły się w szkole 10 czerwca. Uświetniła je część artystyczna „Katyń 1940. Przebaczyć – Tak, Zapomnieć – Nie”.

Było to niezwykle wzruszające widowisko słowno – muzyczne, pokazane na tle prezentacji

multimedialnej. Z całą pewnością uświadomiło uczestnikom uroczystości i całej lokalnej społeczności trwałość przekazu pokoleniowego i jego historyczne znaczenie.

Tłem muzycznym programu były, m.in., tak znaczące utwory, jak „Ballada Katyńska” J. Kaczmarskiego, „Preludium Deszczowe” F. Chopina czy „Modlitwa” B. Okudżawy.

Uroczystość zakończyła się sadzeniem Dębu Pamięci. Do jego posadzenia zaproszono wnuczkę kapitana Michała Dębca, panią Iwonę Chruślińską. Pamiątkowy kamień oraz tablice poświęcił ksiądz Maciej Kosewski z parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Płudach.

Dla wszystkich uczestników uroczystości była to wspaniała lekcja historii i wzruszające przeżycie patriotyczne

Grażyna Mytko
Izabela Pietrzak

Fot. Mirosława Turowska

ZAWIADOMIENIE O ZMIANIE WNIOSKU

Na podstawie art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.), art. 59 ust 1 oraz art. 86 Ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717 z 2003 r.).

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, o zmianie wniosku z dnia 20 maja 2011 r. przez inwestora - Mazowiecką Spółkę Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, Al. Jerozolimskie 179, 02-222 Warszawa, reprezentowaną przez p. Martena Heine - dokonanej dnia 1 i 7 czerwca 2011 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci gazowej średniego ciśnienia (do 0,5 MPa), na dz. nr ew. 79/3, 79/4 z obrębów 4-16-35 oraz dz. nr ew. 39/1, 40/1, 38/1, 41/1, 354, 333, 331, 22/8, 22/7, 336 z obrębów 4-16-36 przy ul. Skarbka z Gór w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy w zakresie:

- dodania dz. ew. nr 78 w obrębie 4-16-35,
- wykreślenia dz. ew. nr 79/3, 79/4 w obrębie 4-16-35,
- zmiany załącznika graficznego w zakresie ww. działek.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

MPZP Anecina Północnego

Prezydent Warszawy informuje, że w dniach od 8 czerwca do 15 lipca 2011 r. został wyłożony do publicznego wglądu projekt Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Anecina Północnego, obejmującego teren między ulicami Modlińską, Mehoffera, Hanki Ordonówny i Leśnej Polanki. Plan jest dostępny w siedzibie Urzędu m.st. Warszawy, PKiN, pl. Defilad 1, piętro XIX, w godz. od 8.00 do 16.00 od poniedziałku do piątku oraz na stronie internetowej www.bip.warszawa.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 17 czerwca 2011 r. w siedzibie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, PKiN, pl. Defilad 1, piętro XX, sala nr 2018, o godz. 16.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta m.st. Warszawy, pl. Defilad 1; 00-901 Warszawa, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 5 sierpnia 2011 r.

ZAWIADOMIENIE O ZMIANIE WNIOSKU

Na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.), art. 59 ust 1 oraz art. 86 Ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717 z 2003 r.).

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, o zmianie wniosku z dnia 29 kwietnia 2011 r. przez inwestora - Dom Development S.A., Pl. Piłsudskiego 3, 00-078 Warszawa, reprezentowanego przez p. Pawia Piątka - złożonej dnia 31 maja 2011 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci wodociągowej związanej z projektowanym osiedlem DERBY 14 na dz. nr ew. 39/1 z obrębów 4-16-36 przy ul. Skarbka z Gór w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy w zakresie:

- dodania dz. ew. nr 78 w obrębie 4-16-35,
- wykreślenia dz. ew. nr 39/1 w obrębie 4-16-36,
- zmiany załącznika graficznego w zakresie ww. działek.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 -16.00.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Wakacje na Bródnie

Nie każde dziecko, niestety, ma możliwość wyjazdu na wakacje. Ale nic straconego. Dla tych, które zostają w domu propozycje spędzenia czasu przygotowały bródnowskie kluby kultury.

Rodzice uczniów w wieku szkolnym (7-12 lat) mogą zgłaszać się do wszystkich klubów SM Bródno i zapisywać dzieci na dowolny termin wakacyjny już od teraz – mówi pani Marzena Kujawa, kierownik Klubu „Junona”. Każdy klub pracuje w czasie akcji „Lato w mieście” w innym okresie dwutygodniowym. „Junona” ma wyznaczony termin 8-19 sierpnia, z wyłączeniem poniedziałku 15.08.

Akcje rozpoczyna już pod koniec czerwca Klub „Podgrodzie” (27.06 - 8.07) ul. Krasnobrodzka 11. Następnym jest SDK „Jowisz” (11.07 - 22.07) ul. Chodecka 4, potem SDK „Lira” (25.07 - 5.08) ul. Łojewska 3 i „Junona” ul. Bazyliańska 1. Niestety, w tym roku udział w „Lecie w mieście” nie jest bezpłatny. Opłata wynosi 7 zł dziennie za obiad w stołówce szkolnej. Natomiast przejazdy środkami komunikacji miejskiej nadal pozostają darmowe.

Koszty programowe akcji opłaca Spółdzielnia Mieszkaniowa Bródno i mogą to być wszelkiego rodzaju bilety wstępu: do kina, ZOO, muzeum, teatru lalkowego, na basen kryty i odkryty. Codziennie zapewniamy jakąś atrakcyjną propozycję do wyjścia w teren. Ale zawsze plan akcji jest dostosowywany także do pogody. Dzieci w klubie przebywają w godzinach 8-16 i dostają zawsze zimne napoje, wodę z sokiem czy herbatę z cytryną na chłodniejsze dni. Zapraszamy wszystkich – zachęca pani Kujawa.

Rozmawiała Ludmiła Milc

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.)

zawiadamiam

że w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Miasta Stołecznego Warszawy Dzielnica Białołęka w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i wydania pozwolenia na budowę chodnika o szerokości 3 m do projektowanego przejścia dla pieszych i rozbiórce narożnika ogrodzenia na części działki ewidencyjnej nr 71/3 z obrębów 4-16-02 dla spełnienia warunku widoczności na skrzyżowaniu ulicy Kobiątka róg ulicy Projektowanej 2, w Warszawie Dzielnicy Białołęka.

Pouczenie:

Zainteresowanym stronom służy prawo zapoznania się z aktami sprawy oraz zgłoszenia wniosków i zastrzeżeń w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, Urząd Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, tel.: 22 510 31 92, fax: 22 510 32 10.

Boże Ciało

Dziesięć dni po Zesłaniu Ducha Świętego, zawsze w czwartek, Kościół Katolicki obchodzi święto ku czci Najświętszego Sakramentu – uroczystość Bożego Ciała. Jest to święto ruchome. W tym roku przypada ono 23 czerwca.

Uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa, której celem jest uczczenie ustanowienia Eucharystii, po raz pierwszy świętowano w Liege w 1247 r. Znaczący wpływ na jej powstanie miały widzenia przełożonej klasztoru augustianek z Mont Cornillon, błogostawionej Julianny de Retine. Święto, początkowo tylko dla diecezji Liege wprowadził biskup Robert, a zatwierdził kardynał Hugo z Saint-Cher.

Wkrótce, w 1263 roku miało miejsce niezwykłe wydarzenie. W miejscowości Bolsena, niedaleko Rzymu, podczas Mszy świętej z przełamanej Hostii zaczęła kapać krew. Był to znak dla wątpiących, że pod postacią opłatka kryje się ciało Chrystusa. Poruszony tym zdarzeniem papież Urban IV, bullą „Transiturus” w roku 1264 ustanowił uroczystość Bożego Ciała świętem Kościoła powszechnego. Ogłoszeniu bulli przeszkodziła śmierć jej autora. Święto Bożego Ciała wprowadził ostatecznie papież Jan XXII w 1317 roku. W Polsce obchody Bożego Ciała wprowadził w 1320 roku w diecezji krakowskiej biskup Nanker. W 1420 roku na synodzie gnieźnieńskim uznano święto za powszechne.

Głównym elementem obchodów święta Bożego Ciała

jest procesja do czterech ołtarzy, przy których odczytuje się fragmenty czterech ewangelii, a kapłan udziela błogostawienia Najświętszym Sakramentem. Wierni niosą feretrony, czyli ruchome ołtarze, chorągwie kościelne, wezwowania (poduszki), sztandary cechowe. Dziewczynki sypią kwiaty, unosi się wonny dym kadzideł, biją dzwony, a śpiewowi pieśni eucharystycznych często towarzyszy orkiestra.

Tradycja organizowania procesji w dniu Bożego Ciała jest późniejsza niż samo święto. Zapoczątkowano ją w latach 1265-1275 w Niemczech, w Kolonii, dopiero jednak w XV w. procesje urządzano w całej Europie, w tym także w Polsce. Na ich trasie przygotowywano cztery ołtarze. Od samego początku uroczystościom tym towarzyszyły widowiska religijne, najczęściej sceny z życia Chrystusa i związane z historią zbawienia, które z czasem zaczęły wzbogacać o treści świeckie.

Procesje w dniu Święta Bożego Ciała w Polsce miały zawsze szczególnie bogatą oprawę. Specyficzną formę przybierały dekoracje ołtarzy, którymi zajmowały się w miastach poszczególne dzielnice, bractwa i cechy rzemieślnicze, na wsiach zaś przedstawiciele wszystkich stanów oraz miesz-

kańcy poszczególnych osiedli i przysiółków. Z wyjątkowej wystawności obchodów święta Bożego Ciała słynął Kraków, zwłaszcza gdy miasto było stolicą Rzeczypospolitej. W procesji uczestniczył monarcha wraz z całym dworem, a obok możnych i duchowieństwa brały w niej udział bractwa, cechy, mieszczaństwo, profesorowie i studenci uniwersytetu oraz mieszkańcy podkrakowskich wsi. Podobnie bogate procesje odbywały się w Warszawie.

Opisując kulturę obyczajową czasów saskich, Jędrzej Kitowicz zanotował:

„Cechy wszystkie asystowały tej procesji z chorągiewami i świecami. Warszawska konfraternia kupiecka z muszkietami, z którymi po wnijsięciu duchowieństwa cum Sanctissimo do kościoła, przed tymże kościołem po trzykroć wydała ognia. [...] Dla tej procesji, którą zawsze prowadził i prowadził biskup lub prymas, a król niemal zawsze asystuje, robią pomost z tarcic dokoła rynku [...] dla wygodniejszego chodzenia królowi, celebrowsi i panom orderowym, tak baldekin unoszącym, jako też za królem idącym. Z obu stron pomostu we dwie linie stoi uszykowana gwardia konna i piesza, nie puszczająca motłochu w środek, a nawet i z okazalszych nie każdego”.

Dalej Kitowicz zauważa jeszcze jedną rzecz:

„Wygładający z kamienic oknami na procesję, którymi najwięcej są damy, muszą zamykać okna, gdy się procesja zbliża, a to dlatego, żeby te obiekta wabiące wzrok do siebie nie czyniły dystrykcji nabożeństwu”.

Po rozbiorach, w Polsce pod zaborami procesja Bożego Ciała zawsze miała wymiar patriotyczny, była manifestacją polskości. Podobnie w ponurych czasach realnego socjalizmu procesje odbywały się wbrew ograniczeniom. Komuniści nie odważyli się znieść święta, choć było dla nich bardzo niewygodne, właśnie ze względu na jego patriotyczny charakter. Zdarzały się jednak represje.

Jak pisze Piotr Lipiński w książce „Towarzysze Niejasnego”, za czasów Bieruta sądy skazały fryzjera Zbigniewa Kocielnika na 2 lata więzienia za opowiadanie, że w katedrze lubelskiej Matce Boskiej płyną łzy na obrazie, bo rosyjski pułkownik wjechał samochodem w procesję Bożego Ciała.

Tradycje związane z obchodami Bożego Ciała pielęgnuje się ciągle na polskich wsiach. Udekorowane kwiatami trasy procesji liczą tam często nawet kilka kilometrów, a ołtarze urządzane są przy przydrożnych kapliczkach. W procesjach uczestniczy Ochotnicza Straż Pożarna w paradnych mundurach, zaś osoby niosące feretrony i dzieci sypiące kwiatki występują w strojach regionalnych.

Z uroczystością Bożego Ciała wiązały się różne wierzenia, przesady i obyczaje, oparte na przeświadczeniu o magicznej sile zdobiących ołtarze wianków, kwiatów i gałązek. Zaraz po odejściu procesji od kolejnego ołtarza wierni obrywali gałązki, które go zdobiły. Przechowywali je potem przez cały rok, jako cenne lekarstwo dla ludzi i zwierząt, a także jako ochronę przed klęskami żywiołowymi, zwłaszcza przed uderzeniem pioruna. Jeszcze niedawno na wsi w Sieradzkim gałęzie i kwiaty z ołtarzy umieszczano na zagonach kapusty w przekonaniu, że robactwo szkodliwie jej nie będzie, bo jak powiada zanotowane przez Adalberga w „Księdze przysłów polskich” przysłowie: na Boże Ciało robak w kapustę włazi.

Na zakończenie oktawy Bożego Ciała święci się wianki z kwiatów i ziół, prosząc, aby Pan Jezus obecny w Najświętszym Sakramencie leczył, pokrzepiał i odnawiał naszą naturę. Jak widać Boże Ciało z jego zwyczajami i wierzeniami ma szczególny charakter i jest głęboko zakorzenione w polskiej historii i kulturze. Procesje eucharystyczne, które do dzisiaj gromadzą na ulicach tłumy wiernych nadają temu świętu wymiar publiczny.

Joanna Kiwilszo

OGŁOSZENIE

**BURMISTRZ DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC
m.st. WARSZAWY**

zgodnie

z § 4 Zarządzenia nr 3323/2009 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 14 lipca 2009 r. w sprawie zasad najmu lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres do lat 3 oraz szczegółowego trybu oddawania w najem lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat (z późn. zm.)

ogłasza

na dzień 18 lipca 2011 r.

KONKURS OFERT

(okres najmu do 3 lat)

NA NAJEM

**KOMUNALNYCH LOKALI UŻYTKOWYCH I GARAŻY
ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA TERENIE
DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC M.ST. WARSZAWY**

Ogłoszenia z listą lokali i garaży wystawionych do konkursu wywieszane będą od dnia 17.06.2011 r. na tablicach informacyjnych: Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Północ, ul. Kłopotowskiego 15, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, ul. Jagiellońskiej 23 i w jego administracjach obsługi mieszkańców; na stronie internetowej: m.st. Warszawy www.um.warszawa.pl i Dzielnicy Praga Północ www.praga-pn.waw.pl oraz na lokalach i garażach wyznaczonych do najmu.

Informacje dotyczące konkursu można uzyskać u p. Barbary Skrzypek Głównego Specjalisty w Wydziale Zasobów Lokalowych Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, przy ul. Kłopotowskiego 15, p. 438, tel. 22 59 00 159 w godzinach pracy Urzędu.

ZAWIADOMIENIE O ZMIANIE DECYZJI

Na podstawie art. 61 § 1 i § 4 oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj.: Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek;

Miasta Stołecznego Warszawy, Dzielnica Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, złożony dnia 31.05.2011 r., w sprawie zmiany decyzji nr 53/CP/2010 z dnia 1 lipca 2010 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci wodociągowej Dn 150 mm od ul. Modlińskiej - drogą techniczną, ul. Czajki i ul. Skierkowską - do nowoprojektowanego budynku komunalnego z lokalami socjalnymi przy ul. Czajki 2 z przedłużeniem w ul. Skierdowskiej na działkach nr ew. 47/2, 28/21, 28/22, 28/20, 28/19, 28/18, 28/17, 28/16 z obrębem 4-02-26, na działkach nr ew. 1, 3, i na części odlesionej działek nr ew. 2/2, 2/13 z obrębem 4-02-27, na działkach nr ew. 1, 2, 3 z obrębem 4-02-35 oraz na działkach nr ew. 4/10, 4/9, 4/7 z obrębem 4-02-28 przy ul. Modlińskiej, drodze technicznej, ul. Czajki, ul. Chlubnej i ul. Skierdowskiej w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy w zakresie rozszerzenia zakresu inwestycji o dz. ew. nr 17/14 w obrębie 4-02-26, dz. ew. nr 2/25 w obrębie 4-02-27 oraz zmianę załącznika graficznego nr 1a oraz 1b.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Noc Pragi



dokończenie ze str. 1
kawkę dla wzmocnienia wrażeń wzrokowych wystawy m.in. fotografii praskich osobistości i osobliwości Jacka Schmidta, zaś przed galerią praskie osobistości mogły przysiąść przy kielbasce z piwkiem. Wieczornonocną aktywnością tętniły kluby i kawiarnie Starej i Nowej Pragi. Głód wiedzy zaspokajały projekcje filmowe, pokazy fotografii i prelekcje. Zainteresowanie było duże i aż żal, że przy tej okazji nie wyłączono

z ruchu części przestrzeni, choćby ul. Żąbkowskiej.

Noc Pragi miała też swój wymiar handlowy. Przez całą noc książki sprzedawał Antykwariat Warszawski w Koneserze, a Centrum Handlowe Wileńska kusiło wyprzedażami do 1.00 w nocy. O 22.30 i 24.00 na budynku centrum handlowego zaprezentowano oczekiwany przez całe rodziny niezwykle barwny multimedialny pokaz laserów.

Następna Noc Pragi już za rok!
Kr.

Przy ognisku i nie tylko

10 czerwca na terenie PGR Bródno odbyło się plenerowe spotkanie osób zrzeszonych w Polskim Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów.

Opowiada przewodnicząca Anna Kuczyńska:

Jeszcze na godzinę przed rozpoczęciem padał rzęsy deszcz. Bez przerwy odbierałam telefony z pytaniem, czy ognisko się odbędzie. I chociaż sama miałam wątpliwości, nie rezygnowałam z terminu wiedząc, że spotkania nasze nie tylko inspirowały do działania, łagodzą stosunki międzyludzkie i integrują pokolenia, ale nade wszystko pozwalają czerpać radość z życia, szczególnie osobom samotnym. O dziwo, frekwencja dopisała, pogoda też, jednak nie na długo.

Przy ognisku zdążyliśmy tylko upiec kielbaski. Znowu zaczęło padać i bardzo się ochłodziło. Tylko dzięki uprzejmości Agnieszki Rolewskiej, która udostępniła nam lokal na terenie PGR-u, mogliśmy kontynuować nasze spotkanie. Potem było nawet gorąco. Do tańca zachęcały przeboje z dawnych lat. Na akordeonie grał Bronisław Bobiński, a rolę D'ja, pełniła Anna Nowakowska.

Zapraszamy do naszego koła wszystkich, którzy chcą pozyskać trochę dobrej energii. Bliższych informacji udzielamy w sekretariacie koła przy ul. Blokowej 3 w środy w godz. 14.00-16.00 lub pod nr tel. 603 550 242.

Program imprez plenerowych Dni Targówka 3 Piknik Sportowy & XII Festyn Rodzinny na Targówku Fabrycznym

18 czerwca teren przed SP Nr 58 ul. Mieszka I nr 7

- godz. 8.30 - 15.00 rozpoczęcie 3 Pikniku Sportowego: między Klubowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora Procter&Gamble,
 - godz. 14.00 rozpoczęcie XII Festynu Rodzinnego, przedstawienie organizatorów, programu, wykonawców i sponsorów, uroczyste wręczenie nagród za Turniej Piłkarski
 - godz. 15.00 - 16.00 występ dla dzieci, program artystyczny zespołu PUENTA
 - godz. 16.30 - 17.30 występ zespołów: uczniów Szkoły Podstawowej Nr 58; młodzieży z „Klubu Dzieci Targówka”; taneczny Dzieci z Kaukazu z Ośrodka dla Uchodźców
 - godz. 17.30 - 18.00 występ zespołu rockowego 1000MSU (wolontariusze P&G)
 - godz. 18.15 - 18.45 występ zespołu rockowego Hydrofor
 - godz. 19.00 - 20.15 występ zespołu rockandrollowego Banda Łysego (www.bandalysego.pl)
 - godz. 20.30 - 22.30 występ zespołu disco polo Vexel www.vexel.pl
- W trakcie imprezy: zbiórka zużytych baterii - nagrody, stoisko czytelnicze, stoisko Klubu Naszej Ziemi, stoisko Stowarzyszenia CAL (Centrum Aktywności Lokalnej), stoiska atrakcji dla dzieci (Kiwans Klub Warszawa), stoisko rękodzieła (dzieci z świetlicy socjalnej).
Imprezy bez biletowe, nie komercyjne i bezalkoholowe.

mini ogłoszenia

NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 22 889-73-54, 606-724-885

ANGIELSKI 519-589-081

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705
SZKOŁA muzyczna CASIO na Tarchominie - keyboard, gitara, akordeon, fortepian, wokal - tel. 511-486-484

ZDROWIE

ABY potencję wzmocnić 502-454-922

MASAŻE lecznicze, leczenie bańkami (przewlekłe stany zapalne stawów - kręgosłupa, rwa kulszowa, bóle mięśniowe, nerwobóle, bóle migrenowe) Przychodnia Specjalistyczna ul. Radzymińska 101/103 gabinet 200, 503-332-818

PROFILAKTYKA zdrowia, analiza pierwiastkowa włosów, oznaczanie 24 biopierwiastków i 5 pierwiastków toksycznych, wskazanie typu metabolicznego, określenie tendencji chorobowych, indywidualne zalecenia dietetyczne, chronoselektywna suplementacja witaminowo-mikroelementowa 503-332-818

USŁUGI

AAA SPRZĄTANIE piwnic, 694-977-485

ALKO Przeprowadzki, 512-139-430

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin a także tapicerki, karcherem, tel. 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

DOMOFONY, naprawa, montaż 691-878-437

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

GLAZURA, remonty, wykończenia 30-letnia praktyka 510-042-455

HYDRAULIKA wodna, kanalizacyjna, gazowa, centralne ogrzewanie, piece, usługi kominiarskie, remonty, 696-321-228

KONFEKCJA damska, sprzedaż detaliczna, poprawki krawieckie, ul. Szanajcy 14/6 róg Skoczylasa, www.skoczylasa.pl

LODÓWKI, pralki, telewizory - naprawa, tel. 694-825-760

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA pralek, zmywarek 22 679-00-57, 501-587-257

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRZEGRYWANIE VHS na DVD 601-383-055

PRZEPROWADZKI 503-788-934

PROTEZY DENTYSTYCZNE
naprawa - ekspres
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Tarchomin II
ul. Atutowa 3
poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20
wtorek, czwartek w godz. 9-11
tel. **22 614-80-68**
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

PRZEPROWADZKI 601-315-916

ROLETY, żaluzje 888-865-177

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzymińska 98, tel. 22 679-60-81, 604-460-142

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, plater, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KOLEKCJONER kupi stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 22 677-71-36, 502-011-257

MONETY, banknoty, odznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48

INNE

POSZUKUJĘ świadka uszkodzenia na wywie w jezdni czarnego Audi A6 przy sklepie na ul. Grodzieńskiej 17. września 2010 około godz. 10⁰⁰, tel. 603-578-280

PRZYCHODNIA NZOZ EZMED
- lekarze rodzinni
- lekarze specjaliści
- badania laboratoryjne
- badania diagnostyczne
MEDYCYNA PRACY
Kontrakt z NFZ
ul. Syrokomli 16,
tel. 22 676-78-71
pon.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰



Przychodnia dla Zwierząt lek. wet. Zygmunt Kosacki

Jabłonna, ul. Szkolna 22a, tel. 022 782-48-88, 0602-341-684
Pełen zakres usług

Nasze Euro i ratujemy nasze schabowe

Proszę Szanownych Państwa za rok „Euro”. Największe piłkarskie święto. To także żniwa dla polityków, pieniędzy z zamówień publicznych, reklamodawców, wielkich koncernów z przeniesioną produkcją do.... Chin. Pracownicy skończą zacierając rękę.

Od sportowo-teatralnej strony patrząc, dyszący faceci uganiający się za piłką, wywołują trudne do wytłumaczenia emocje. Uwielbiam je. Byłem bramkarzem za młodu. Aliści czekam na te mistrzostwa bez entuzjazmu. Już czuję wewnętrzny wstyd.

Za niecały rok cały świat zobaczy naszą nieprzeciętą pępowinę od politycznego kołnizmu i „za publicznego” bizancjum. Świat zobaczy słaby, niegospodarny naród ze swoimi zaściankowymi partykami, wijącymi się przy rozstajach dróg.

Wszędzie roznosić się będzie zapach formaliny i gospodarczych służb specjalnych. Nie odnosicie Szanowni Państwo wrażenia, że zamiast coraz solidniejszej budowy naszej Polski, oglądamy jej rozpad?

A teraz nietypowo o świnkach. Zwykle opisuję aspekty zdrowia małych zwierząt – psów i kotów. Ponieważ w ostatnich dniach wszyscy urzędowi lekarze weterynarii w Polsce dostali zawiadomienie o wystąpieniu pomoru klasycznego świń na Litwie, chciałbym opisać tę chorobę. Za chwilę wakacje. Rozjedziemy się po całym kraju i jeżeli ktoś z Was zauważyłby objawy choroby u dzików czy świnek w gospodarstwach rodzinnych czy agroturystycznych, proszę o powiadomienie jakiegokolwiek organu służby państwowej od policji do wodnego pogotowia ratunkowego. Oczywiście, najlepiej najbliższego lekarza weterynarii, ale telefony do służb podstawowych są ogólnie znane. Chodzi o jak najszybsze przekazanie informacji. Problem jest poważny.

Pestis classica suum czyli klasyczny pomór świń jest chorobą ostrą i wysoce zaraźliwą.

Rozprzestrzenianie jest bardzo szybkie i nie zna pojęcia przestrzeni. Może obejmować swoim zasięgiem całe kontynenty w krótkim czasie. Choroba przypomina broń biologiczną. Pojawia się nagle, nie wiadomo skąd i powoduje wysoką śmiertelność u wrażliwego gatunku.

Jeżeli zauważycie Szanowni Państwo i myśliwi chwającego się na nogach dzika lub hodowlaną świnkę z zaczerwienieniami na skórze, proszę o kontakt. Możecie także dzwonić całą dobę pod tel. 22 782 48 88

i nagrać się na automatyczną sekretarkę, podając adres gospodarstwa i konieczne tel. kontaktowy.

Jeżeli zareagujemy szybko, nasz kraj nie zostanie zamknięty dla Europy i świata. Jeżeli zaraza rozejdzie się po Polsce, nasze Euro może się nie odbyć. Ze względu na zaraźliwość choroby unijne i polskie służby weterynaryjne mogą ograniczyć przemieszczanie zwierząt i ludzi do minimum.

Dokładna historia choroby, szczegóły i ciekawostki w następnym wydaniu NGP.

ZAWIADOMIENIE

O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj.: Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek: Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, Al. Jerozolimskie 179, 02-222 Warszawa, złożony dnia 1 czerwca 2011 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci gazowej dystrybucyjnej PE 110, PE 63 i PE 40 mm na dz. nr ew. 2, 40, 37/6, 27/10, 28/5, 29, 30, 31, 32/14, 38, 34, 35/6, 35/7, 49/1, 50/1, 51/1, 51/4, 52/1, 52/3, 52/10, 51/3, 50/3, 49/11, 49/10, 59, 56/7, 71, 36/1, 36/7, 36/16, 42, 43, 44, 46, 47/2, 47/3, 47/1, 48. 49/2, 49/3, 49/6, 52/4, 53/1, 54/9, 55, 58 z obrębem 4-16-03, dz. nr ew. 31/11, 31/12 z obrębem 4-16-06, dz. nr ew. 11/2, 1 z obrębem 4-16-07 przy ul. Olesin oraz ul. Kobiątka w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego I Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Po raz kolejny odwiedza nasz kraj po namowie i z rekomendacji swojego ucznia i przyjaciela CONSTANCIA MANGLANA. Podobnie też ma metody leczenia.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach ener-

gii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też zależy wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwiązuje swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

Pacjentce z Lublina, pani Małgorzacie w czasie jednej wizyty pomógł w dolegliwościach kobiecych. Inny przypadek to Pan Henryk K., któremu poprawił krążenie krwi i zlikwidował ból w kręgosłupie. Panu Michałowi D. z Krakowa w ciągu dwóch sesansów zlikwidował problemy z prostatą. Przypadki takie można by wymieniać jeszcze długo...

JAMES skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostacie, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach: **15, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 26, 27, 28, 29 czerwca**
Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: 22 679 22 47, 605 324 865, 605 177 007
Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”
www.filipinskiuzdrowienia.pl



Potrzebna pilna pomoc dla bezdomnej kocie rodziny!

Zwierzęta od 2 miesięcy zamknięte są w piwnicy budynku przy ul. Zawiszy 7 na Woli. Kotka znalazła się tam i okociła po tym, jak wyrzucono ją kolejno z piwnic dwóch sąsiednich bloków.

Zaraz po tym, jak urodziły się kocięta, na okienka piwniczne założono kraty i rodzina została odcięta od świata. W budynku mieszka pani, która schodzi do piwnicy i karmi koty oraz sprząta kuwetę. Podjęte były próby skłonienia zarządu wspólnoty do wycięcia krat w jednym oknie i umożliwienia kotom swobodnego dostępu do schronienia. Dotąd bez rezultatu. Boimy się, żeby osoby, które chcą wyrzucić kotkę i jej dzieci z budynku, nie posunęły się do zrobienia im krzywdy. Poza tym zwierzęta nie mogą tam siedzieć zamknięte bez końca. Jeśli kotka wyprowadzi kocięta na zewnątrz, nie będą już miały powrotu, zostaną na ulicy. Musimy znaleźć im domy, w których będą bezpieczne. Kotka jest bardzo miła, daje się głaskać - musiała zostać przez kogoś wyrzucona. Kocięta chowają się przed ludźmi, wychodzą dopiero do jedzenia. Są już na tyle samodzielne, że można je wziąć pojedynczo i na tyle małe, że nie powinno być problemu z ich oswojeniem. Szukamy ludzi, którzy zechcą je choć tymczasowo przysparzać.

Kotka wygląda ładnie i młodo. Trójka dzieci jest do niej podobna, łaciata, biało-czarna, czwarty kociak ma umaszczenie szaro-białe. Wydają się zdrowe - mają apetyt i dokazują ze sobą jak wszystkie młode koty.

Osobom, które zechcą zaopiekować się kotkami, zapewnimy wszelką możliwą pomoc. Kontakt: 888 066 402, 502 309 763.



Lewa strona medalu

POdwyżek ciągnie dalszy

Dwa tygodnie temu pisałem o ogromnych podwyżkach cen biletów komunikacji miejskiej oraz wzroście cen za wodę i ścieki, jakie zafundowali warszawiakom radni Platformy Obywatelskiej na wniosek pani prezydent. Dziś temat ciągnie dalszy, choć nie ze względu na to, że czegoś nie zmieściłem w poprzednim tekście. Po prostu Hanna Gronkiewicz-Waltz postanowiła... wprowadzić mieszkańcom Warszawy kolejne podwyżki. Powiem tak: wzrost cen za bilety i wodę to małe piwo w porównaniu z tym, co Platforma Obywatelska zamierza zafundować warszawiakom na najbliższej sesji Rady Miasta w czwartek 16 czerwca. Podwyżki będą bowiem aż trzy.

O pierwszej było głośno miesiąc temu, gdy pojawiły się pierwsze zapowiedzi drastycznego wzrostu opłat za żłobki. Zamiast dotychczasowych blisko 200 złotych, rodzice mieliby płacić 1170 zł! Ratusz tłumaczył, że przewidziano system ulg dla najuboższych, ale niestety nie obejmowałby on przeciętnego młodego małżeństwa ze średnimi zarobkami i kredytem hipotecznym na głowie. Rodzice się „zagetowali” i trudno im się dziwić, zwłaszcza, że w Warszawie jest tylko 4200 miejsc

dla maluchów, a dla blisko 6 tysięcy takich miejsc brakuje. Głos w sprawie zabrały władze warszawskie SLD, które jednoznacznie zapowiedziały, że nie będzie zgody radnych Sojuszu na takie podwyżki i wezwwały Platformę Obywatelską do wycofania się z pomysłu. Hanna Gronkiewicz-Waltz uznała, że chyba jednak przesadziła i z projektu zrezygnowała, ale w to miejsce przedstawiła drugi – również zakładający podwyżki. Wprawdzie nie tak drastyczne jak w pierwszej wersji, ale i tak kosmiczne, bo ponad 100-procentowe. Zamiast 200 zł rodzice zapłacą za żłobek 450 zł, co i tak jest ceną wygórowaną i nie spotykaną nigdzie indziej w kraju. Mało tego, z drugiej wersji uchwały zniknął pomysł dopłat miasta do maluchów w żłobkach prywatnych, co miało być ulgą dla rodziców, których dzieciom miasto w swoich żłobkach miejsc zapewnić nie mogło.

Niedobre wieści mam również dla tych, którzy swoje dzieci mają w miejskich przedszkolach. Pod pozorem dostosowywania prawa, władze miasta fundują podwyżkę również i im. Dziś tzw. opłata stała za przedszkole wynosi 130 zł plus koszty wyżywienia i zajęć dodatkowych.

Urzednicy ratusza przedstawili projekt, zgodnie z którym za pobyt dziecka w przedszkolu w godz. 7 - 17 rodzic zapłaci 310 zł, czyli blisko 150% więcej!!! Żeby była jasność: zarówno podwyżka opłat za żłobek, jak i przedszkole nie spowoduje, że przybędzie miejsc w tych placówkach, bo dochody z podwyżek będą dla miasta zbyt małe, aby coś wybudować. Platforma Obywatelska po prostu próbuje zatać dziurę budżetową i nie waha się nawet robić tego kosztem najmłodszych, bo przecież oczywiste jest, że zamiast zapłacić za dodatkowy angielski dla dziecka, rodzice będą musieli oddać te pieniądze przedszkolu.

O desperacji władz miasta świadczy też kolejny pomysł na podwyżki, związany ze strefą płatnego parkowania. Wprawdzie nie zmieniają się ceny za parkowanie czasowe (bo i tak są już maksymalne możliwe prawem), ale ktoś wpadł na pomysł, że przecież można wyciągnąć kasę od mieszkańców mieszkających w strefie płatnego parkowania. Dziś za postój auta pod domem placą oni 30 zł rocznie, a zgodnie z pomysłem placić będą 25, ale... miesięcznie. To oznacza wzrost o 1000%! I na nic tu tłumaczenia, że ma to ograniczyć ruch pojazdów w centrum, bo prawda jest taka, że tą podwyżką jedynie zniechęci się do posiadania samochodów mieszkańców centrum, a nie osoby wjeżdżające do niego.



Władze miasta po raz kolejny szukają pieniędzy w kieszeniach warszawiaków i jak widać nie zamierzają oszczędzać nikogo. Hanna Gronkiewicz-Waltz funduje mieszkańcom stolicy kolejne podwyżki i jestem przekonany, że nie są to ostatnie pod jej rządami. Projekty ratusza karnie popierają radni Platformy Obywatelskiej, którzy w Radzie Miasta mają absolutną większość. Ciekawe tylko, co powiedzą swoim wyborcom, którzy naprawdę myśleli, że z Platformą będzie im żyło się lepiej. Wszystkim.

Sebastian Wierzbicki
wiceprzewodniczący
Rady Warszawy
(Klub Radnych SLD)
www.sebastianwierzbicki.pl

Rada wielu

Referendum przeciw podwyżkom

- Czy jesteś przeciw sprzedaży SPEC?

- Czy jesteś za obowiązywaniem do końca obecnej kadencji Prezydent m.st. Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz cen biletów komunikacji miejskiej na poziomie obowiązującym w roku 2010?

- Czy jesteś za obowiązywaniem do końca kadencji cen wody i odprowadzenia ścieków na poziomie z 2010 roku?

- Czy jesteś za obowiązywaniem do końca kadencji opłat za żłobki miejskie na poziomie obowiązującym w roku 2010?

To cztery pytania, na które mieszkańcy stolicy mogą odpowiedzieć w referendum zorganizowanym wraz z jesiennymi wyborami parlamentarnymi, jeżeli uda się zebrać 130 000 podpisów pod naszym wnioskiem. Inicjatywę Prawa i Sprawiedliwości w tej sprawie popierają stowarzyszenia samorządowe, liczne zorganizowane grupy mieszkańców oraz Solidarność. Pełnomocnikiem do spraw referendum jest senator Zbigniew Romaszewski. Akcja zbierania podpisów trwa. W każdej dzielnicy znajdują Państwo sympatyków, działaczy i samorządowców PiS oraz przedstawicieli różnych środowisk społecznych zbierających podpisy przy specjalnych stolikach. W następnym numerze NGP znajdą Państwo kartę poparcia wniosku o referendum – wystarczy ją wyciąć i podpisać. Podpisaną kartę można dostarczyć do naszego biura na ul. Targowej 38 (pn.-pt. 10.00-19.00) lub ul. Koszykowej 10 (pn.-pt. 10.00-18.00).

W sobotę pod wnioskiem ws., zorganizowania referendum jako pierwszy podpisał się prezes PiS Jarosław Kaczyński. Podwyżka cen żłobków o 600 proc. to doprowadzenie do sytuacji, w której ogromna

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO
pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul
plac Hallera 9
tel. 22 618-96-52
zapraszamy pon.-pt. 9-18
wejście od podwórka



część młodych małżeństw, gdzie i żona i mąż muszą pracować, nie będzie mogła mieć dziecka w żłobku, bo po prostu nie będzie ich na to stać – mówi Jarosław Kaczyński.

Referendum to normalna procedura decydowania mieszkańców o sprawach miasta. Poprzednicy Hanny Gronkiewicz-Waltz na stanowisku prezydenta Warszawy dysponowali budżetem w wysokości około 5 mld zł. Wiceprzewodnicząca PO ma do dyspozycji największy w historii miasta budżet wynoszący blisko 11 mld zł. Jednak stale dokonuje drastycznych podwyżek wszystkich opłat miejskich. Mieszkańcy stolicy mają prawo zdecydować, czy chcą, by sprawy Warszawy szły w stronę wzrostu kosztów życia, czy też bardziej gospodarnego zarządzania. W skrócie: czy chcemy nowych przedszkoli, dróg i autobusów czy też nowych fontann i kosztownych fajerków.

Maciej Maciejowski
radny Rady Warszawy
www.maciejowski.pl

PO warszawsku

PO vs prezes Kaczyński

Platforma Obywatelska świętowała w Gdańsku 10 lat działalności. Do hali na granicy Gdańska i Sopotu przyjechało ponad 15 tysięcy członków i sympatyków PO z całego kraju. Do ostatniego miejsca każdy sektor hali był wypełniony. Na scenie występowali najważniejsi politycy Platformy - osoby, które zakładały tę partię 10 lat temu i ci, którzy przystąpili do nas ostatnimi czasami. Nowymi osobami w Platformie Obywatelskiej są m.in. Bartosz Arłukowicz (kiedyś SLD) i Joanna Kluzik-Rostkowska (kiedyś PjN). Co rzeczywiście pokazuje nam przejście tych osób i ich środowisk do PO?

Bartosz Arłukowicz, pracując w komisji śledczej był bardzo surowym sędzią i często krytykował. Dlaczego mimo to wybrał Platformę? Zauważył, że PO to partia dojrzała i odpowiedzialna. Sztuka

jest nie tylko przyznać się, ale przede wszystkim naprawić błędy, wyciągnąć wnioski i nigdy ich nie popełniać. Zauważył to Bartosz Arłukowicz i docenił. Jestem pewien, że z ministrem Bartoszem Arłukowiczem zrealizujemy niejedną sprawę. Sprawy społeczne są nam bliskie.

Joanna Kluzik-Rostkowska była szefową sztabu wyborczego Jarosława Kaczyńskiego. Organizowała kampanię prezydencką Pana Prezesa. Była jej twarzą. Była też twarzą kobiet w PiS. Jej odejście wraz z innymi postaciami z Prawa i Sprawiedliwości i utworzenie PjN było ciosem w PiS i osobę prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Jego najbliżsi odeszli od niego, nie mogli się zgodzić na kurs, który wytyczył i jego sposób uprawiania polityki. PjN był ostrym recenzentem działań PiS, znali bowiem tamtą partię doskonale – tworzyli ją. Joanna

Kluzik-Rostkowska nie chciała tworzyć łagodnej wersji PiS „light”. Jej odejście z PjN pokazuje, że tamta inicjatywa nie ma przyszłości, a polityka PiS i prezesa Kaczyńskiego jest nie do zaakceptowania. To widać wyraźnie.

Tego samego dnia prezes Kaczyński spotkał się z młodymi z PiS. To już chyba 6. otwarcie PiS na młodych i kolejna „nowa” twarz prezesa. Prowcy puścili na przywitanie młodych dla prezesa Kaczyńskiego piosenkę zespołu QUEEN „We will rock you”. Pozwólcie Państwu, że przetłumaczę prezesowi, co młodzi o nim naprawdę sądzą. Kiedy wsłuchamy się w tekst piosenki, usłyszymy takie słowa jak „You got mud on your face” – co znaczy „Masz błoto na twarzy”, albo „You big disgrace” przetłumaczone to „Jesteś wielką hańbą”, „You got blood on your face” – „Masz krew na twarzy”,



„Somebody better put you back into your place” – „Niech cię ktoś lepiej stąd zabierze na swoje miejsce”.

Czy prezes Kaczyński mógłby otrzymać bardziej wyraźny sygnał, że młodzi go nie chcą, że się go wstydzą? Zrobili to najlepiej. I mają rację. Niech prezes Kaczyński zostawi nas w spokoju. Wystarczy, żegnaj!

Dariusz Dolczewski
radny Rady Warszawy
(Platforma Obywatelska)
www.dolczewski.pl

Prosto z mostu

Planowanie na kolanie

Hanna Gronkiewicz-Waltz zapowiedziała, że zamierza rządzić Warszawą przez dwie kadencje i w tej perspektywie - ośmiu lat - planuje szereg inwestycji, z budową drugiej linii metra na czele. Zaplanowała oczywiście profesjonalnie. Trzeba bowiem niezwykle go kunsztu w zarządzaniu, by największe z tych inwestycji zorganizować tak precyzyjnie, by zaczynały się na rok przed piłkarskimi mistrzostwami Europy EURO 2012, a kończyły równo w rok po nich, paraliżując skutecznie system komunikacyjny miasta. Tu nie mogło być przypadku: szansa była jak jeden do ośmiu.

To gorzki żart, oczywiście. Nie tylko dlatego, że w większości zapowiadanych inwestycji, szczególnie tych na Pradze, w sąsiedztwie Stadionu Narodowego, władze miasta zrezygnowały. Przede wszystkim dlatego, że przygotowaniem Warszawy do mistrzostw Europy rządzi - obok wielu szacownych gremiów, komisji i pełnomocników - zupełny chaos.

Nie mogło stać się inaczej. Planowanie rozwoju miasta zaczyna się od ustalenia strategii. Otóż Warszawa taką strategię ma. „Strategia Rozwoju Miasta Sto-

tecznego Warszawy do 2020 roku” została uchwalona w listopadzie 2005 r., tuż przed końcem kadencji Lecha Kaczyńskiego. W całym, prawie stustronicowym dokumencie wzmianka o mistrzostwach EURO, które rzekomo miały stanowić wielki impuls rozwojowy miasta, pojawia się tylko w jednym miejscu: tytuł rozdziału 2.3.2 brzmi: „Stworzenie warunków do organizacji w Warszawie wielkich imprez sportowych – Warszawa organizatorem Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej 2012, Warszawa Mianem Olimpiady 2020”. Już w treści tego rozdziału o mistrzostwach ani mru-mru. Ani słowa o EURO nie znajdziemy też w analizie SWOT, dołączonej do strategii, wyliczającej możliwości rozwoju miasta. A przecież to właśnie Lech Kaczyński złożył wniosek aplikacyjny Warszawy w sprawie EURO.

„Strategia” powstała jako materiał promocyjny w kampanii prezydenckiej Lecha Kaczyńskiego. Ważny był wygląd, a nie treść. W projekcie strategii - kolorowej książeczce, którą, opatrzoną przedmową kandydata na Prezydenta RP, zasypano miasto latem 2005 r. - o EURO



nie było w ogóle ani słowa. Dopiero, gdy jesienią doszło do formalnego uchwalenia strategii, którzy z radnych zapytał: „A co z EURO?” Dopisano wtedy na kolanie do tytułu jednego z rozdziałów EURO, dla pewności dodając jeszcze olimpiadę. I taką mamy dziś strategię.

Hanna Gronkiewicz-Waltz nie zmieniła bowiem w „Strategii Rozwoju Warszawy” ani słowa. Dokument ten nadal obowiązuje, choć żaden urzędnik miejski nie zwraca na niego uwagi. A co z Olimpiadą 2020?

Maciej Bialecki
Stowarzyszenie
„Obywatele dla Warszawy”
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Chłodnym okiem

Premier ma kłopot

Właściwie premier ma wiele kłopotów.

Jako szef rządu, nie dość, że musi się użerać z koalicyjnym PSL-em, który skutecznie blokuje wszelkie inicjatywy naruszające interesy tej partii w środowisku wiejskim, jak np. reforma KRUS czy sprawy Lasów Państwowych, to jeszcze jego własni ministrowie co rusz wystawiają go na medialne strzały, z których musi się gęsto tłumaczyć. Liderem jest minister Grabarczyk, odpowiedzialny za program budowy dróg szybkiego ruchu i autostrad. Totalna klapa to to nie jest, ale brak kluczowych odcinków dróg powoduje, że na EURO 2012 nimi nie pojedziemy. Minister Rostowski od finansów chce chyba wraz z premierem przejść do historii, jako ci, którzy wprowadzili Polskę do strefy euro i za wszelką cenę próbuje ciąć deficyt budżetowy dla tych potrzeb, potęgując i tak już wielki chaos w finansach publicznych i dożywając budżety samorządów.

Jako szef partii premier musi się zmagać z wewnętrzną opozycją, utożsamianą z osobą marszałka Schetyny. Lecz - jak sadzę - chętnych do kawałka sukna jest wielu. Sobotnia konwencja PO pierwotnie miała zatwierdzić listy PO na

jesienne wybory, by nie czynić tego w czasie polskiej prezydentury w UE. Premier chciał z niej uczynić pokaz jedności PO, nie wierzę jednak, że próby obdarowywania jedynkami osób spoza partii, jak Arłukowicz, a być może jeszcze działaczy PjN przyjmowane są przez lokalnych działaczy PO z aplauzem i aprobatą. Nikt nie lubi tak zwanych desantów i spadochroniarzy.

Jako poseł warszawski, premier jest klasycznym spadochroniarzem. Cztery lata temu uwiódł warszawiaków i zdobył ponad 450 tysięcy głosów. Tym wynikiem wprowadził za sobą jeszcze dziesięciu posłów. Dziś ci, którzy na niego głosowali, winni zapytać, co ich kandydat zrobił dla swojego okręgu wyborczego. Co Donald Tusk zrobił dla stolicy? Autostrada A-2 utknęła pod Warszawą i chyba prędko nie dotrze do Konotopy. Rozjazdy w Warszawie rozbabrane. II linia metra przed EURO nie pojedzie. Warszawa nadal krwawi janosikowym. PKP obiecuje pendolino z naciskiem na obiecuje, a dworce warszawskie są w stanie dramatycznym. Stadiony na Euro budowane z wadami itd. itp.



Osobieście boleję, iż nie ziszczą się rozbudzone nadzieje, w tym także moje, na rozbudowę infrastruktury na Pradze w związku z Euro. Nie powstaną Trasy Tyśiąclecia i Świętokrzyska, dworzec PKS z prawdziwego zdarzenia przy ulicy Lubelskiej. Błonia wokół Stadionu pozostaną błoniami, a Port Praski nadal będzie wyglądał tak jak dziś. Pocięta mnie tylko jedno - po 2012 świat się nie kończy.

.... a ponadto uważam, że skazany już w pierwszej instancji sądu za szantaż i pedofilię Łukasz M. w możliwie najkrótszej perspektywie czasu powinien przestać być radnym dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
ireneusztondera@aster.pl

Hamburski „Pociąg pomysłów” w Warszawie

Tylko na kilka dni między 31 maja do 4 czerwca, w samym sercu Warszawy, w sąsiedztwie PI. Defilad, stanęło sześć kontenerów składających się na „Pociąg pomysłów” z interaktywną wystawą z Hamburga - Zielonej Stolicy Europy, który w ten niestandardowy sposób promuje ideę zrównoważonego rozwoju miast. Pociąg zawita aż do 17 europejskich metropolii. Wystawę poruszającą zagadnienia konsumpcji, mobilności, energii, urbanistyki i ochrony klimatu jej twórcy pragną zmotywować europejskie miasta do stania się bardziej przyjaznymi dla środowiska.

Począwszy od 2010 roku tytuł Zielonej Stolicy Europy („European Green Capital”) będzie corocznie przypadł jednemu z europejskich miast, które przyjęło wysokie standardy i spójne strategie w zakresie poprawy stanu środowiska, stawia przed sobą bieżące, ambitne cele dalszego zrównoważonego rozwoju i może służyć jako wzór do inspiracji i naśladowania dla innych miast, promując najlepsze rozwiązania w praktycznym działaniu.

W dzisiejszej Europie czterech na pięciu obywateli mieszka w miastach i miasteczkach. Na terenach zurbanizowanych koncentruje się większość wyzwań związanych z ochroną środowiska, ale tam też widać najwięcej potrzeb zmiany i innowacyjności w podejściu do rozwiązywania problemów. Nagroda ma promować wysiłki miast odważnie stawiających czoła współczesnym wyzwaniom związanym z ochroną środowiska.

Pierwszą Zieloną Stolicą Europy został Sztokholm, w tym roku Komisja Europejska przyznała ten tytuł Hamburgowi. To portowe, przemysłowe miasto położone nad Łabą może się pochwalić dużą ilością zieleni wzdłuż ulic, w parkach i na skwerach, przestrzenią przyjazną dla pieszych i rowerzystów. Dawne wysypisko śmieci przemieniono w „Górę energii” – porasta je trawa, na szczycie prąd produkują wiatraki, na zboczu zainstalowano panele wykorzystujące energię Słońca, a samo wysypisko emituje też biogaz spalany w elektrowni. Docelowo cała energia wykorzystywana w mieście ma pochodzić ze źródeł odnawialnych. Zmniejszono też ilość miejsc parkingowych dla mieszkańców ścisłego centrum miasta, przeznaczając odzyskane tereny na zieleń i przestrzeń publiczną. Centrum miasta ma być wolne od samochodów. Jak u nas, w Hamburgu także budowana jest druga linia me-

tra. Wprowadzono system roweru miejskiego, który cieszy się dużym powodzeniem, a udział w podróży tym środkiem lokomocji ma wkrótce osiągnąć 18% (dla porównania – w Warszawie to 1-2%). Znakomicie działa też publiczna komunikacja autobusowa.

Urzednicy miejscy w trosce o zrównoważony rozwój zapobiegają tendencji do rozlewania się nowych osiedli i biur na coraz dalsze peryferia, deweloperzy budują na pustych i zdegradowanych przestrzeniach w środku miasta, ale istniejące tereny zielone są wyłączone spod zabudowy i zadrzewiane. W samym centrum, na części terenów portowych powstaje modelowa, przyjazna mieszkańcom i środowisku dzielnica HafenCity.

Zrównoważony świat Hamburg buduje już od dziś, tworząc idee, które stopniowo są urzeczywistniane. Wśród nich znalazły się m.in.: darmowy transport publiczny, żywność w zwrotnych opakowaniach, dostępność wytwarzanej lokalnie żywności ekologicznej, bezpieczne parkingi rowerowe, ogrody dostępne dla mieszkańców każdej dzielnicy, pozyskiwanie wody deszczowej oraz podatek od CO² wytwarzanego w każdym gospodarstwie domowym. Przy tym jednak miasto promuje proekologiczne zachowania, szeroko udostępniając wiedzę na temat najlepszych praktyk, pomagając w dostępie do odpowiednich rozwiązań i środków na ich realizację. Tak np. na szeroką skalę jest wykonywana termomodernizacja budynków, z poszanowaniem ich wartości zabytkowych i wizualnych. Często polega ona na instalacji pompy ciepła i baterii słonecznych. Do ocieplania od zewnątrz stosuje się umożliwiającą oddychanie ścian wełnę mineralną, zamiast tak popularnego u nas styropianu. Miasto w trosce o przyjęte cele klimatyczne uczestniczy w znaczący sposób w kosztach termomodernizacji.

Komisja Europejska wybrała Hamburg za względu na aktualny stan środowiska, jak i ambitne plany na najbliższe lata w zakresie ochrony klimatu. Kluczowe znaczenie dla jury miało również połączenie rozwoju przemysłowego z ochroną środowiska – np. w porcie tiry zostały zastąpione przez kolej przewożącą wszystkie przeładowywane kontenery (stąd zapewne pomysł na kształt wystawy). Budzi to skojarzenia z polską kampanią „Tiry na tory”, która poza społecznym poparciem, nie spotkała się chyba z zainteresowaniem władz żadnego z większych miast w Polsce.

A jak na tle Hamburga wygląda nasza stolica? Na wysta-

wie w ramach wymiany doświadczeń zaprezentowano przykłady z różnych metropolii, także z Warszawy – Zintegrowany System Zarządzania Ruchem i rozbudowa oczyszczalni ścieków „Czajka”. Nie wiadomo jednak, czy organizatorzy wystawy wiedzą, że zarządzanie ruchem na razie odbywa się jedynie na niewielkim obszarze miasta, co ma znikomy wpływ na poprawę warunków ruchu, zaś oczyszczalnię ścieków budujemy dopiero pod groźbą wysokich kar unijnych za zanieczyszczenie Wisły. Prawdopodobnie także dopiero urealnienie się groźby kary za notoryczne przekraczanie norm zanieczyszczenia powietrza, spowoduje wprowadzenie rzeczywistego priorytetu dla komunikacji zbiorowej (Zintegrowany System Zarządzania Ruchem jej nie zagwarantował) i przyspieszy tworzenie infrastruktury rowerowej. W tym ostatnim przy-

padku kwoty zapisane na ten cel w miejskim budżecie co roku nie są w pełni wykorzystywane. System roweru miejskiego rodzi się w bólach i ma objąć tylko strefę śródmiejską, gdzie poruszanie się na rowerze jest i tak trudne ze względu na brak bezpiecznej infrastruktury. Urzednicy nie potrafią się wywiązać z własnych najprostszych obietnic – do dziś nie stanęło nawet 20 stojaków rowerowych w lokalizacjach ustalonych podczas sześciomiesięcznej akcji Gazety Wyborczej „Kręć Warszawo”. I raczej nie chodzi o brak pieniędzy – koszt jednego stojaka w kształcie odwróconej litery „U”, do którego bezpiecznie można przypiąć rower razem z ramą to 200-300 zł. Choć na plus można nam zapisać dobrą sieć tramwajową, to nie jest ona rozbudowywana wraz z rozrastającym się miastem – pierwsza od lat całkowicie nowa linia będzie wiodła Mostem Północnym na Tarchomin.

Warszawa nie ma zintegrowanego systemu zagospodarowania odpadów komunal-

nych, opartego na zasadzie 3R: ograniczenie ilości odpadów, ponowne używanie tych, których nie udało się zredukować, przetwarzanie surowców, których nie można użyć ponownie.

Brak wizji zagospodarowania miasta w zrównoważony sposób prowadzi do niekontrolowanej zabudowy terenów podmiejskich oraz presję urbanizacyjną na cenne obszary zielone wewnątrz miasta, co pogarsza warunki życia i sprzyja znanemu kiedyś z miast Zachodniej Europy, patologicznemu procesowi stopniowego wyludnienia się dzielnic centralnych.

Czy Warszawa ma szansę na tytuł Zielonej Stolicy Europy? Jeśli nie nastąpi zauważalna zmiana polityki miasta w powyższych sprawach, jest to mało prawdopodobne w najbliższym dziesięcioleciu. A czy sama wystawa spełni swe cele edukacyjne, zarażając osoby odpowiedzialne za decyzje ideą „zielonej Warszawy”? – zobaczymy wkrótce.

Karolina Krajewska

Burmistrz Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy **Jacek Kaznowski** oraz **Teatr Plac Zabaw** zapraszają na wakacyjne spotkania z teatrem

BIAŁOLECKIE PLACE ZABAW dla dzieci

W programie przedstawienia: „Mama Mu” oraz „Elmer, słoń w kratkę”, zabawy, konkursy z nagrodami.

WSTĘP WOLNY

W przypadku złej pogody organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmiany terminu spotkania.

Więcej informacji
www.teatrplaczabaw.pl
www.bialoleka.waw.pl
oraz pod numerami telefonów: 531 84 89 89 lub 22 51 03 104

- MAMA MU**
26 czerwca 2011
niedziela, godz. 17.00
PARK HENRYKOWSKI
ul. Klasyków/Modlińska
- MAMA MU**
2 lipca 2011
sobota, godz. 17.00
PLAC ZABAW - PARK
ul. Ruszkowy Bród
(na wysypisku ul. Żabkowskiej)
- MAMA MU**
3 lipca 2011
niedziela, godz. 12.00
PARK STRUMYKOWA
ul. Strumykowa
- MAMA MU**
10 lipca 2011
niedziela, godz. 17.00
PLAC ZABAW
ul. Orlkryta
- MAMA MU**
31 lipca 2011
niedziela, godz. 12.00
plac zabaw
PARK CERAMICZNA
ul. Ceramiczna
- MAMA MU**
14 sierpnia 2011
niedziela, godz. 17.00
PLAC ZABAW
ul. Ełtynowa/Kiersnowskiego
- MAMA MU**
4 września 2011
niedziela, godz. 12.00
PLAC ZABAW
ul. Kąty Grudzińskie 111

ELMER, SŁOŃ W KRATKĘ

20 sierpnia 2011
sobota, godz. 12.00
PARK STRUMYKOWA
ul. Strumykowa

ELMER, SŁOŃ W KRATKĘ

28 sierpnia 2011
niedziela, godz. 12.00
PLAC ZABAW - PARK
ul. Ruszkowy Bród
(na wysypisku ul. Żabkowskiej)

ELMER, SŁOŃ W KRATKĘ

28 sierpnia 2011
niedziela, godz. 17.00
PARK HENRYKOWSKI
ul. Klasyków/Modlińska

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 29 czerwca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polska Presse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej

nasz przedstawiciel, którzy przyjadą do Państwa:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515

Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida

róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280

